Cena numeru 15 groszy

Dziś 8 stron. Sport

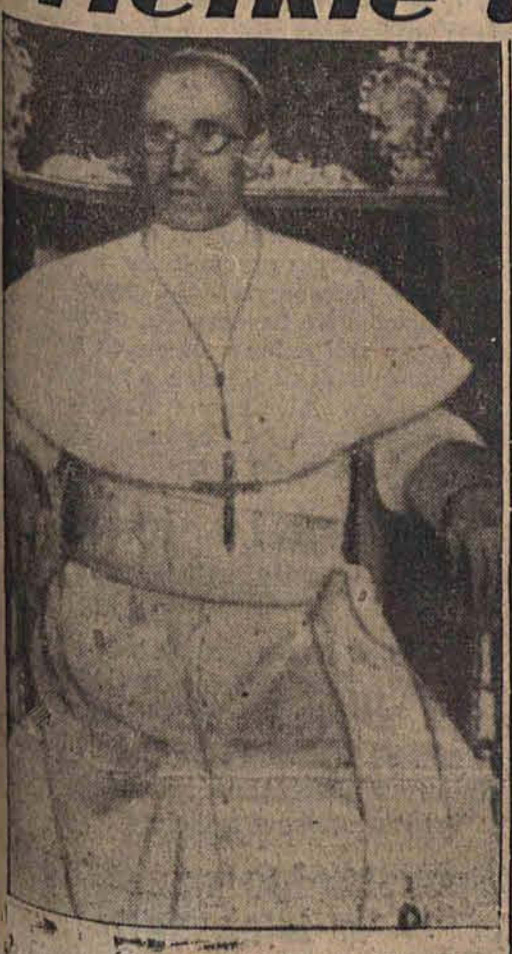
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA REPUBLIKA

ROK XVII. | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 13 MARCA 1939 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 72

KORONACJA PAPIEŻA PIUSA XII

Wielkie uroczystości w Watykanie



Citta del Vaticano, 12 marca

Dziś o godzinie 8.30 rano rozpoczęły się w Bazylice Św. Piotra uroczystości koronacyjne Papieża Piusa XII.

Zainteresowanie uroczystościami jest tak wielkie, że cały szereg państw europejskich i poza europejskich wysłał do Rzymu swych sprawozdawców, którzy nadawali przez radio opis przebiegu koronacji.

Francja, Szwajcaria, Belgia, Luksemburg, Anglia, Ameryka Południowa, Afryka, Indie, Japonia, Jugosławia, Portugalia, Hiszpania, Niemcy, Czechosłowacji i wreszcie Polska słuchały przez swe rozgłośnie transmisji z Bazyliki Św. Piotra.

Do Bazyliki wpuszczano jedynie za biletami, których wydano 50.000, akurat tyle, ile pomieścić może olbrzymia katedra.

ZGŁOSZEŃ BYŁO PONAD 200.000

Bilety wydawano również na plac przed Bazyliką, który zapełnił się już na półtora godziny przed rozpoczęciem uroczystości. Droga do katedry kierowana była przez policję.

W prezbiterium i nawie głównej Bazyliki na pięknie dekorowanych trybunach zajęli miejsca członkowie domów panujących, książęta krwi, nadzwyczajni ambasadorowie głów panujących i prezydentów państw, delegowani specjalnie na koronację.

Pana Prezydenta Rzplitej reprezentował na dzisiejszych uroczystościach ambasador nadzwyczajny, wiceminister spraw zagranicznych, hr. Jan Szembek, który przybył wraz z małżonką.

Orszak papieski

Uroczystości koronacyjne Piusa XII miały przebieg następujący:

Z pałaców watykańskich wyruszył do Bazyliki Św. Piotra

ORSZAK PAPIESKI,

który po przez schody królewskie wkroczył do świątyni, przez boczną bramę.

Papież Pius XII, niesiony na sedia gestatoria, ubrany był w białą kapę koronacyjną, haftowaną złotem, oraz drogocenną mitrę. Wokół sedia gestatoria kroczyli dworzanie oraz referendarze najwyższego trybunału kasacyjnego (sygnatury apostolskiej).

Bezpośrednio przed tronem papieskim szli dwaj kardynałowie-diakoni asystujący. Ponadto eskortę Ojca Świętego stanowiła gwardia szwajcarska oraz oficerowie gwardii szlacheckiej.

Przednią część orszaku otworzył mistrz ceremonii oraz prokuratorzy kolegiów zakonnych. Dalej szli: kaznodzieja i spowiednik dworu papieskiego, prokuratorzy generalni zakonów, kapelan, niosący w asyście dwuch szwajcarów i jubilera papieskiego

TIARĘ PAPIESKĄ.

kapelani z mitrami, kapelani honorowi w czerwonych płaszczach, adwokaci konsystorza, szambelani honorowi, chór sykstyński, członkowie trybunału roty, audytor roty z Krzyżem oraz kilku strażników Krzyża.

Z kolei postępują opaci, biskupi, arcybiskupi i patriarchowie, za którymi kroczą w pobliżu sedia gestatoria kardynałowie, ugrupowani według 3-ch stopni: diakonów, księży i biskupów.

Za kardynałami, a bezpośrednio przed ścisłym orszakiem papieskim

IDZIE KSIĄŻĘ ASYSTUJĄCY TRONOWI.

Tuż przy papieżu kroczą dwaj szambelani w czerwonych sutannach i gronostajach, niosący wachlarze zwane flabella, a

OŚMIU PRAŁATÓW SYGNATURY PODTRZYMUJE BALDACHIM.

Za Papieżem idą pronotariusze apostolscy, ceremoniarze, dziekan roty, który trzymał mitrę w chwilach, gdy Papież ją zdjął podczas Mszy Świętej. Za nimi kroczyli dworzanie papiescy i generałowie zakonów, orszak zamykają gwardziści szwajcarscy.

W bazylice św. Piotra

Przy wejściu do Bazyliki Św. Piotra Papieża powitał archiprezbiter bazyliki wraz z kapitułą. Po odebraniu hołdu przez Papieża, orszak ruszył dalej i zatrzymał się przy kaplicy Najświętszego Sakramentu, gdzie Papież zeszedł z sedia gestatoria i klęcząc dokonał aktu adoracji Najświętszego Sakramentu, który jest wystawiony. Po adoracji Papież ponownie zasiadł na sedia gestatoria, aby wraz z orszakiem udać się do tronu, znajdującego się w pobliżu głównego ołtarza. Po drodze spotyka Papieża ceremoniarz, który trzykrotnie przyklęka przed Papieżem i paląc przędzę konopną, trzymaną w srebrnych szczypcach, śpiewa „Sancta Mater sic transit gloria mundi".

Gdy uniesiony w górę tron z Papieżem ukazał się oczom wiernych, zgromadzone tłumy powitały nowego Ojca Świętego niemilknącymi oklaskami. — Tron zatrzymał się przed grobem Św. Piotra.

W tej chwili

ZAPŁONĘŁY RZĘSISTE REFLEKTORY,

które zalały całą świątynię jasnym, promienistym światłem. Ojciec Święty zbliżył się do stopni ołtarza. Papieżowi zdjęto mitrę z głowy. Skłania się głęboko przed ołtarzem, żegna się.

Rozpoczyna się Msza Święta przed grobem Św. Piotra.

Papież ma po swojej prawej stronie kardynała dziekana a po lewej kardynała diakona celebrującego. Ponadto za Ojcem Świętym asystują dwaj kardynałowie diakoni, oraz prałaci i ministranci.

Uroczysta koronacja

Po ministranturze Ojciec Święty zasiadł na tronie, a kardynałowie, asystujący Papieżowi,

ODPRAWIAJĄ SPECJALNE MODŁY, ZWIĄZANE Z KORONACJĄ.

Po tych modłach wstępuje na stopnie ołtarza kardynał diakon, zdejmuje Ojcu Świętemu mitrę i nakłada pallusz, odmawiając formułę liturgiczną. Pallusz ten zostaje przypięty do t. zw. fanonu. Jest to specjalna szata, używana tylko przy koronacji w kształcie czerwono-białej peleryny. Podczas „Kyrie Eleison" kardynał diakon składa pocałunek na policzku Papieża, oraz na jego piersiach. To samo czynią dwaj kardynałowie diakoni asystujący.

Z kolei Papież zasiada na tronie i przyjmuje t. zw. ostatnią adorację.

KARDYNAŁOWIE CAŁUJĄ NOGĘ I RĘKĘ PAPIEŻA, KTÓRY OBEJMUJE KAŻDEGO DWA RAZY.

Patriarchowie, arcybiskupi i biskupi całują nogi i prawe kolano papieskie. Po przyjęciu hołdu Papież czyta orację oraz intonuje hymn „Gloria", poczym następuje odśpiewanie litanii koronacyjnej.

Jest to krótka litania do Wszystkich Świętych, śpiewana tylko podczas koronacji. Po każdym wersecie chór odpowiada: „Wspomagaj go".

Z kolei zostaje odśpiewana epistoła po łacinie i po grecku przez dwóch subdiakonów, którzy całują nogę Papieża. Następnie ze zwykłą ceremonią kardynał diakon śpiewa ewangelię po łacinie, a drugi diakon po grecku, poczym obaj niosą księgi liturgiczne do ucałowania Papieżowi.

Ojciec Święty intonuje „Credo". Wodę do umycia rąk podaje mu asystujący książę. Papież, wstając z tronu, zbliża się do ołtarza, gdzie kardynał diakon daje mu patenę z hostją i jedną z trzech podanych przez arcybiskupa zakrystiana. Papież sam odprawia Mszę Św., konsekrując chleb i wino. Podczas „podniesienia" z kopuły Bazyliki rozlegają się dźwięki trąb. Msza Święta zwykłym trybem toczy się aż do „Agnus Dei". Po „Agnus Dei" Papież wraca do tronu. Tam stojąc spożywa hostię, przyniesioną od ołtarza przez subdiakona, po tym klęcząc oczekuje na kielich z konsekrowanym winem, który mu przynosi kardynał diakon.

Po przyjęciu komunii pod drugą postacią „przez rurkę pogrążoną w kielichu mszalnym" Papież udziela komunii diakonowi i subdiakonowi.

Po dokonaniu ablucji Papież wkłada mitrę i udaje się przed ołtarz, ażeby

ODŚPIEWAĆ ORACJE I UDZIELIĆ BŁOGOSŁAWIEŃSTWA.

Po odśpiewaniu ostatnich ewangelii do Papieża zbliża się archiprezbiter bazyliki i ofiarowuje Ojcu Świętemu torebkę z białego jedwabiu, zawierającą 25 starych monet z epoki Papieża Juliusza 2-go. Jest to tradycyjna jałmużna „za dobrze odśpiewaną Mszę Św.". Papież daje archiprezbiterowi do pocałowania rękę, a torebkę z pieniędzmi przekazuje kardynałowi - diakonowi celebrującemu, który z kolei daje ją swemu kapelanowi.

Ojciec Swięty wstępuje na tron

Po Mszy Świętej orszak papieski kieruje się przez Bazylikę na schody królewskie i salę królewską do loggi zewnętrznej, znajdującej się nad głównym wejściem do świątyni Św. Piotra.

PAPIEŻ WSTĘPUJE NA TRON,

który widoczny jest z całego placu Św. Piotra. Ojca Świętego otaczają kardynałowie. Przy Papieżu zajmują miejsca diakoni asystujący, prałaci, niosący Krzyż papieski, tiarę, mitrę i świecznik z zapalonymi świecami. Chór intonuje dawny hymn „Corona aurea super caput eius", po czym dziekan Świętego Collegium odmawia „Ojcze nasz" i dodatkowe wersety, zakończone modlitwą za dobre rządy nowego Papieża.

Z kolei drugi diakon zdejmuje mitrę z głowy Papieża, a diakon grupy kardynałów diakonów bierze tiarę i wkłada ją na głowę Ojca Świętego, mówiąc „Przyjmij tę tiarę, ozdobioną trzema koronami, i wiedz, że jesteś ojcem książąt i królów, rządcą całej ziemi, wikariuszem Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, któremu cześć i chwała na wieki wieków amen".

Po koronacji Papież odczytuje modlitwę z księgi, trzymanej przez asystującego biskupa, oraz udziela odpustu zupełnego, po czym trzykrotnie żegnając Krzyżem tłumy błogosławi miastu i światu („Urbi et orbi"), błogosławi wszystkim katolikom rozsianym w najodleglejszych zakątkach kuli ziemskiej.

Zgromadzone na Pl. Św. Piotra tłumy witają Ojca Świętego niemilknącymi okrzykami i oklaskami. Papież pozdrawia wszystkich ręką i błogosławi. Entuzjazm wzmaga się.

Bateria armat, ustawionych na krańcach miasta, oddaje salwy honorowe.

Dzwony biją majestatycznie, głosząc o tym, że na tronie apostolskim

ZASIADŁ NOWY PASTERZ ŚWIATA KATOLICKIEGO.

Delegacja polska na uroczystościach koronacyjnych

Rzym, 12 marca

(PAT) Na dzisiejszej koronacji Piusa 12-go obecni byli w honorowej loży dla nadzwyczajnych misji zagranicznych ambasador nadzwyczajny R. P. wicemin. Szembek z małżonką i sekretarzem. Prymas Polski ks. kardynał Hlond brał udział w orszaku koronacyjnym w otoczeniu innych członków Św. Kolegium.

W loży dla korpusu dyplomatycznego zajęła miejsce cała ambasada R. P. przy Stolicy Apostolskiej z charge d'affaires Jankowskim na czele. Na nabożeństwie i na koronacji obecni byli ponadto liczni przedstawiciele duchowieństwa polskiego i kolonii polskiej w Rzymie.

Co się dzieje w Madrycie?

Bitwa samolotów gen. Miaja z samolotami komunistycznymi. — Gen. Franco przygotowuje ofensywę

PARYŻ, 12 marca.

P(AT) Informacje z Hiszpanii donoszą o całym szeregu częściowych, lecz poważnych sukcesów wojskowych gen. Miaja nad oddziałami komunistycznymi. Tym nie mniej sytuacja w Madrycie w dalszym ciągu nie jest wyjaśniona i walki na przedmieściach miasta, otaczających czerwonym pierścieniem komunistycznym centrum, opanowane przez gen. Miaja, trwają w dalszym ciągu. W sobotę w południe doszło nad miastem DO POWIETRZNEJ BITWY POMIĘDZY SAMOLOTAMI GEN. MIAJA A SAMOLOTAMI KOMUNISTYCZNYMI. Walki te, pomimo komunikatów urzędowych sztabu gen. Miaja, przybrały charakter niepoważny. Samoloty obu stron, noszące te same znaki rozpoznawcze nie mogły się wzajemnie rozpoznać i cała bitwa, trwająca z górą godzinę ograniczyła się do ostrzelania na oślep przez poszczególne samoloty z karabinów maszynowych bez żadnych większych wyników.

Korzystając z tej bitwy pomiędzy obu eskadrami samoloty gen. Franco dokonały dłuższego nalotu na Madryt, zrzucając nad miasto proklamacje i wypuszczając rakiety.

W kołach dziennikarskich Paryża zapowiadają, że wojska gen. Franco jeszcze przez tydzień mniej więcej zdecydowane są obserwować przebieg walk na terenie miasta, zaś na 19 marca gen. Franco przygotowuje decydujące uderzenie, aby owładnąć Madrytem.

MADRYT, 12 marca.

(PAT) Od wczoraj popołudniu w mieście zapanował spokój. Komuniści opuścili pozycje we wschodniej dzielnicy. Przed wieczorem rozlegała się jeszcze

STRZELANINA NA PRZEDMIEŚCIACH,

gdzie wojska rady obrony narodowej nacierały na stanowiska, zajęte przez komunistów w pierwszych godzinach rewolty.

Około godz. 20-ej cztery czołgi komunistyczne poddały się. Jednym z czołgów dowodził oficer Rosjanin.

W dwie godziny po poddaniu się prowincjonalnego komitetu partii komunistycznej w pobliżu parku Retiro wojska rady obrony narodowej zajęły wszystkie gmachy zajmowane przez komunistów. W siedzibie komitetu komunistycznego znaleziono olbrzymie ilości żywności oraz ponad milion pesetów. Komuniści owładnęli większą częścią żywności przeznaczoną dla ludności stolicy i niszczyli to, czego nie mogli zużytkować sami. Władze madryckie wydały energiczne zarządzenia celem zapewnienia wyżywienia ludności.

Wszystkie przepustki zostały anulowane, zaś nowe będą wydawane począwszy od jutra. Komuniści zdemolowali wszystkie zajęte przez siebie budynki. Większość archiwów w siedzibie komitetu komunistycznego została spalona.

Ulice Madrytu przybierają normalny wygląd, na chodnikach krąży wielu przechodniów.

Wedle doniesień z prowincji, panuje tam całkowity spokój.

Wszechświatowa konferencja pokojowa?

Londyn zmierza do ograniczenia zbrojeń i unormowania spraw kolonialnych

Londyn, 12 marca

(PAT) Niedzielna prasa angielska ogłasza dość fantastycznie brzmiace wiadomości o zamierzonej jakoby przez premiera Chamberlaina konferencji wszechświatowej w pierwszym rzedzie w sprawie ograniczenia zbrojeń.

„Sunday Express" twierdzi, że gabinet brytyjski projektuje zwołanie konferencji wszechświatowej dla przedyskutowania spraw zbrojeń, kolonii i rynków. Wedle dziennika, premier Chamberlain zawiadomić miał nawet szereg stolic, że zwoła konferencje gdy będzie przekonany, że posiada ona szanse powodzenia. Gazeta przyznaje, że najpierw będzie musiała być dokonana poważna praca przygotowacza.

Według dziennika pierwsze kroki już są poczynione w drodze dyplomatycznej, choć na razie nieoficjalnie. Najpierw miałaby być zwołana konferencja w sprawie ograniczenia zbrojeń, zaś w razie jej powodzenia i wytworzenia odpowiedniej atmosfery dyskusja objęłaby szersze sprawy, a więc nowego podziału obszarów kolonialnych.

Również „Sunday Dispatch" czyni podobne przypuszczenia, wiażac wczorajsze rozmowy lorda Halifaxa z ambasadorem Włoch Grandim i francuskim Corbin z incjatywą brytyjską, mającą na celu zagadnienie różnic włosko-francuskich. Premier Chamberlain -- jak twierdzi gazeta — planuje zwołanie do Londynu wszechświatowej konferencji pokojowej i jakoby otrzymać miał od Roosevelta przyrzeczenie poparcia tego projektu.

Kahan Piotrkowska 80
SUKNA i KORTY

Rozmowy delegacji żydowskiej z Mac. Donaldem

będą dziś kontynuowane

LONDYN, 12 marca.

Zainteresowanie kół żydowskich ześrodkowuje się dokoła paryskiej podróży d-ra Weizmana oraz rozmów nieoficjalnych przedstawicieli żydowskich z Malcolmem Mac Donaldem, które dziś wieczór mają był kontynuowane. Przedmiotem rozmów mają w dalszym ciągu być tezy wysunięte w liście Agencji Żydowskiej do rządu angielskiego. List ten zawiera alternatywy, które mogłyby stanowić podstawę negocjacji żydowsko-angielskich.

Pierwsza możliwość dotyczy utworzenia państwa żydowskiego na obszarze stanowiącym część Palestyny o dużych możliwościach imigracyjnych i znacznych rezerwach rolnych.

Druga możliwość opiera się na kantonizacji i wiąże się z parytetem politycznym. W tej chwili trudno ustalić, w jakiej mierze rozmowy w tym zakresie były zaawansowane.

W kołach angielskich ujawnia się coraz większa skłonność do rozwiązania federalnego opartego na systemie kantonalnym.

Malcolm Mac Donald konferował wczoraj również z Rachebem bey Naszaszibi i Fakri bey Naszaszibi.

St. Zjednoczone budują okręty wojenne

dla państw Ameryki łacińskiej

Waszyngton, 12 marca.

(Pta) — Senator Pitman złożył w kongresie wniosek o upoważnienie stoczni państwowych, by budowały okręty wojenne dla państw Ameryki łacińskiej na możliwie najdogodniejszych warunkach finansowych. M. in. trzy okręty wojenne zamierza zakupić Brazylia. Przewidziane jest również udzielenie pozwolenia na sprzedaż broni i amunicji Ameryce Łacińskiej przez państwowe wytwórnie Stanów Zjednoczonych.

Nowe starcie na granicy

sowiecko-mandżurskiej

HSINKING MANDŻUKUO, 12 marca.

(PAT) W niedzielę rano około 70 żołnierzy sowieckich przekroczyło granicę mandżurską i posunęło się około 100 metrów w głąb terytorium Mandżukuo w pobliżu posterunku granicznego „H" i przejściowo zajęły ten posterunek.

Po godzinnej walce żołnierze sowieccy zostali odparci przez japońską straż graniczną z ciężkimi stratami. Straty japońskie wynoszą 4 rannych. Z powodu stałego powtarzania się incydentów granicznych, rząd mandżurski złożył w Moskwie energiczny protest.

Parcele budowlane
przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej
do sprzedania
Zgłoszenia do p. **Hermana**, ul. Piotrkowska 51, prawa oficyna, I piętro od 10—12 w południe i od 4—5 po południu w dni powszednie

35 tys. robotników włoskich jedzie po pracę do niemiec

Rzym, 12 marca.

(Pat) — Wkrótce wyjedzie 40 specjalnymi pociągami do Niemiec 35 tys, włoskich robotników rolnych na roboty sezonowe. Okres pracy trwać ma 8 miesięcy. Robotnicy zatrudnieni będą w Niemczech centralnych, w Bawarii, dolnej Saksonii, Brandenburgii oraz w niemieckiej części Pomorza i na Śląsku.

18-ty kongres partii komunistycznej

Obrady w Moskwie

Moskwa, 12 marca.

(PAT) Agencja Tass donosi, że 18-ty kongres partii komunistycznej, obradujący pod przewodnictwem Zdanowa, wysłuchał sprawozdania centralnej partyjnej komisji rewizyjnej, które wygłosił przewodniczący tej komisji Władimirski, oraz referatu członka prezydium komitetu wykonawczego trzeciej międzynarodówki o działalności delegacji wszechzwiązkowej partii komunistycznej w komitecie wykonawczym trzeciej międzynarodówki. Następnie rozpoczęła się dyskusja nad dotychczasowymi sprawozdaniami.

Gorgonowa odzyska wkrótce wolność

Jedna trzecią kary zostanie jej darowana

WARSZAWA, 12 marca.

Zbliża się ku końcowi sądowy epilog głośnej tragedii brzuchowickiej i jej bohaterki Margaryty Gorgonowej, skazanej za zamordowanie córki architekta Zaręby. Odbywająca w Fordonie karę 8 lat pozbawienia wolności Gorgonowa już wkrótce opuścić ma mury więzienne a to z tego względu, iż na skutek decyzji władz sądowych, będzie jej darowana 1/3 kary za nienaganne i poprawne zachowanie się w więzieniu.

Banda handlarzy narkotykami

została ujęta we Francji

Paryż, 12 marca.

(Pat) — Policja paryska przeprowadziła energiczną akcję przeciw handlarzom narkotyków, w wyniku której aresztowanych zostało 65 członków rozgałęzionej bandy handlarzy narkotykami.—Pierwsze informacje, kótre doprowadziły do wykrycia tej bandy policja paryska uzyskała od policji nowojorskiej która aresztowała na statku przybywającym do Ameryki przemytnika wiozącego walizę o podwójnym dnie, przy którym znaleziono 2 kg. heroiny. Na czele bandy w Paryżu stał jeden z dawnych gangsterów amerykańskich, jeden z najbliższych pomocników Al Capona Faillia, który po aresztowaniu Al Capona przeniósł się ze St. Zjedn. do Francji.

Samolot spłonął

z trzema lotnikami

Brest, 12 marca.

Jeden z trzech samolotów wojskowych w drodze z Brest do Cannes zawadził skrzydłem o słup telegraficzny na górze Locronan i runął na ziemię. — Płatowiec doszczętnie spłonął.

Trzech lotników zginęło.

Schuschnigg pozostanie w więzieniu

Wiedeń, 12 marca.

(PAT) Z okazji rocznicy przyłączenia Austrji do Niemiec nie nastąpi ogłoszenie ogólnej amnestji, natomiast w najbliższych dniach zostanie wypuszczonych na wolność z obozów koncentracyjnych około 300 więźniów - aryjczyków.

Osobistości polityczne b. Austrii pozostaną nadal w obozach koncentracyjnych.

Zbiórka na rzecz dzieci uchodźców we Francji

Paryż, 12 marca.

Prezydent Francji, Albert Lebrun zgodził się objąć patronat nad balem organizowanym staraniem sekcji francuskiej „Amietie Internationale", z którego dochód przeznaczono na rzecz żydowskich dzieci uchodźców, którymi opiekuje się OZE. B. minister Francois de Tessan, który kieruję tą imprezą, oświadczył, że Francja nadal jest wierna humanitarnym tradycjom i przyjdzie z pomocą prześladowanym dzieciom żydowskim z Europy Wschodniej.

Mrozy w Iranie

Teheran, 12 marca.

(PAT) W Iranie nastąpiło obniżenie temperatury połączone z obfitymi opadami śnieżnymi. W Teheranie śnieg padał przez cztery dni, powodując przerwę komunikacji na głównych szlakach jak: Teheran — Hamadan — Begdad, Teheran — Pahlevi, Teheran — Tabrys i t. p. Temperatura dochodziła do 20 stopni poniżej zera.

Wydawnictwo „REPUBLIKA"
Sp. z ogr. odp.
Administracja w Warszawie
ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18

Odwołanie zarządzeń wojskowych w Słowacji

Wycofanie żandarmerii czeskiej. — Nowy rząd złożył przysięgę na rzecz prez. Hachy. — Aresztowani przywódcy słowackich separatystów na wolności

BRATYSŁAWA, 12 marca.

(PAT) Dziś w Bratysławie panował przez cały dzień absolutny spokój.

Wieczorem przed mikrofonem radia słowackiego premier Sidor wygłosił dłuższe przemówienie, w którym zaznaczył, że urząd jaki mu powierzono, będzie sprawował mając na względzie dobro wszystkich Słowaków. Pierwszym zadaniem rządu jest zabezpieczenie Bratysławie i Słowacji spokoju i porządku. Cała władza przeszła z powrotem do organów cywilnych. Odwołaliśmy wszystkie nadzwyczajne zarządzenia wojskowe. Wszyscy żandarmi czescy, którzy przybyli z Czech i Moraw zostali odwołani i mają w ciągu 24 godzin opuścić Słowację. Zarządziliśmy — mówił Sidor — aby

ZWOLNIONO WSZYSTKICH ARESZTOWANYCH POSŁÓW, KOMENDANTÓW ROZMAITYCH STOPNI GWARDII KSIĘDZA HLINKI,

starostów oraz urzędników. Jest ich około 150 do 200 osób. Ci, którzy znajdują się w więzieniach słowackich, będą zwolnieni w ciągu 24 godzin, ci którzy zostali wywiezieni do więzień morawskich lub czeskich mają w ciągu 48 godzin powrócić do Słowacji, jako wolni obywatele. Premier Sidor podkreślił, że inicjatywa ostatnich wypadków, t. zw. dymisja rządu Tiso, nie wyszła od niego, a tymbardziej nie wyrażał on swej na to zgody, nawet złożył protest przeciw postępowaniu władz skierowany przeciwko Słowakom i Słowacji.

Obecnie, mówił premier, cała władza w Słowacji wróciła do organów cywilnych. Nie możemy się jednak zgodzić na to, aby

NIEKTÓRE NIEPOWOŁANE CZYNNIKI MIESZAŁY SIĘ DO WYKONYWANIA WŁADZY CYWILEJ.

Premier przypomniał rozkaz komendy głównej gwardii ks. Hlinki o tym, że gwardia ma być pomocna organom władz cywilnych tylko w tym wypadku, jeżeli te organa o to proszą, albo jeżeli sama gwardia ks. Hlinki zaproponuje swą pomoc dla zabezpieczenia porządku. Jeżeli gwardia ks. Hlinki będzie się stosowała do tego rozkazu, w przyszłości wykluczone będą nieporozumienia.

Dalej premier wezwał wszystkich Słowaków, by nie dawali posłuchu rozmaitym agitatorom i wyraził nadzieję, że wkrótce uda się nawiązać jaknajserdeczniejsze stosunki z organami bezpieczeństwa i z wojskiem.

Na wniosek prezydium sejmu — mówił premier — prezydent republiki odroczył zwołanie sejmu słowackiego z 14 marca na 28 marca.

Premier Sidor wystąpi 28 marca w sejmie z expose, w którym wyłoży program rządu. Premier zapowiedział, że na tym posiedzeniu przedstawi szereg projektów ustaw rządowych, wreszcie wezwał Słowaków do wykazania zaufania dla rządu.

PRAGA, 12 marca.

(PAT) Prezydent republiki dr. Hacha przyjął dziś w godzinach południowych na zamku na audiencji trzech bawiących w Pradze ministrów nowego rządu słowackiego: Sokoła, Stano i Hrnczlara, którzy złożyli na ręce prezydenta przysięgę. Rotę przysięgi odczytał w języku słowackim dr. Rakszany. Po złożeniu przysięgi wszyscy trzej ministrowie wyjechali do Bratysławy.

Premier Sidor oraz ministrowie Zatek i Fricz, którym dekrety nominacyjne doręczone były w Bratysławie, zostaną zaprzysiężeni jutro na audiencji u prezydenta.

Siódmy członek nowego rządu słowackiego Sivak, delegowany na uroczystości koronacyjne Papieża Piusa XII, złoży przysięgę po powrocie z Rzymu.

Wielka bitwa z Arabami,

którzy usiłowali dostać się z Transjordanii do Palestyny.—Naczelny dowódca wojsk angielskich cudem ocalał

Londyn, 12 marca

(PAT) Wczoraj na pograniczu transjordańsko-palestyńskim wojska brytyjskie stoczyły wielką bitwę z usiłującymi przedostać się na terytorium Palestyny terorystami arabskimi. Bitwa ta była pierwszą większą potyczka stoczoną na ziemiach Transjordanii. Po raz pierwszy również w historii walk palestyńskich Anglicy użyli w niej ciężkich samolotów bombowych, z których dwa zostały poważnie postrzelone przez powstańców. Bitwa rozpoczęła się wczoraj po poł.

Wojskami brytyjskiemi, w których skład weszła transjordańska straż graniczna, legion arabski oraz 15 bombowców, dowodził osobicie naczelny dowódca wojsk transjordańskich pułkownik armii brytyjskiej Christal. Pilot samolotu na którym znajdował się płk, Cristal został ciężko ranny, jednakże zdołał dotrzeć do swej bazy lotniczej i tam szczęśliwie wylądować, ratując w ten sposób pułkownika od wpadnięcia w ręce arabskich terorystów.

Po stronie brytyjskiej zabity został oficer angielski i 4 żołnierzy, z legionu arabskiego walczącego z terorystami arabskimi pod rozkazami słynnego już dziś pułkownika Glabb. Teroryści straciwszy 45 zabitych rozproszyli się.

Ze wszystkich stron Palestyny dochodzą wieści o wznowieniu akcji przez terorystów arabskich. Wojska brytyjskie stoczyły szereg mniejszych potyczek biorąc do niewoli licznych terorystów i sabotażystów.

Jerozolima, 12 marca

(PAT) Wojska brytyjskie ujęły 58 znanych terorystów arabskich, którzy usiłowali wysadzić w powietrze tor kolejowy pomiędzy Jerozolimą a Jaffa.

Sytuacja Żydów w Czechosłowacji

Berlin wywiera nacisk na Pragę, żądając wprowadzenia ustaw rasistowskich

Praga, 12 marca.

Specjalny korespondent ZATnej, który bawił w tych dniach w Pradze, pisze w swej relacji:

Rząd czecho-słowacki waha się wciąż w sprawie t.zw. ustawy żydowskiej, kótra — jak miarodajnie infomują — znajduje się już w stadium redakcji. Z jednej strony **rząd Rzeszy wywiera na Pragę presję w kierunku wprowadzenia ustaw dyskryminujących Żydów,** z drugiej jednak strony rząd boi się reperkusji gospodarczych podobnego posunięcia, głównie bojkotu odbiorców amerykańskich i w pierwszym rzędzie niepowodzenia pawilonu SCR na wystawie nowojorskiej. **W łonie samego rządu jest dość silna opozycja przeciwko polityce dyskryminacyjnej antyżydowskiej.** Na czele tej opozycji stoi minister handlu, który wielokrotnie przestrzegał, że ujęty ustawowo kurs antyżydowski może się fatalnie odbić na gospodarce czechosłowackiej i w konsekwencji nawet udaremnić wysiłki, zmierzające do odrodzenia życia gospodarczego, które w tak dużym stopniu zależne jest od eksportu. Sprawa ta była też przedmiotem dyskusji na jednym z posiedzeń gabinetu z ubiegłego tygodnia. **Presję Berlina wzmacniał w ostatnim tygodniu także złożony w międzyczasie z urzędu gabinet autonomiczny ks. Tiso.** Rząd słowacki miał już w zasadzie uchwalić ustawowy kurs antyżydowski i powierzył wydziałowi prawnemu urzędu prezesa gabinetu opracowanie projektu. W naprężonych ostatnio stosunkach między Pragą a Bratysławą sprawa żydowska odgrywała niepoślednią rolę. **Rząd Tiso domagał się jednolitego ustawodawstwa antyżydowskiego** dla całej republiki. Przed złożeniem z urzędu dra Tiso zdawało się być prawdopodobnym, że Praga będzie musiała ulec w tej sprawie presji Berlina i Bratysławy. W każdym razie także rząd Tiso stał na stanowisku, że **„ustawa żydowska" nie ma być rasistowską,** lecz gospodarczo - społeczną, bez włączenia akcesoriów „norymberskich", jak zakaz małżeństw mieszanych it.p. Udział Żydów w życiu gospodarczym miałby być ograniczony do 3 proc. Ale i w tym wypadku **ok. 250.000 Żydów znalazłoby się w sytuacji podobnej do sytuacji Żydów w Rzeszy Niemieckiej,** gdyż szereg zawodów byłby dla Żydów zupełnie zamknięty. Zresztą, już obecnie proces eliminacji Żydów z różnych zawodów czyni duże postępy. Z dniem 1 marca usunięto urzędników — Żydów ze służby samorządowej w miastach. Oficerowie — Żydzi są usuwani z wojska. Żydowscy profesorowie i lektorzy szkół wyższych przechodzą na emeryturę. Z instytucji ubezpieczeniowych usuwani są lekarze — Żydzi. Izba adwokacka domaga się ograniczeń dla adwokatów pochodzenia żydowskiego i eliminacji tych adwokatów żydowskich, którzy mają za sobą studia na uczelniach niemieckich w Czecho-Słowacji. **Wydział lekarski na uniwersytecie czeskim w Pradze wstrzymał na razie przyjmowanie studentów— Żydów.**

W międzyczasie rozpoczął się proces rewizji obywatelstwa tych Żydów, którzy uzyskali naturalizację czechosłowacką po roku 1917. Na razie trudno jeszcze przewidzieć, ilu Żydów ucierpi na skutek tej rewizji. Pewne natomiast jest, że pozbawieni obywatelstwa automatycznie staną się bezpaństwowymi i utracą wszelkie prawo wykonywania pracy zarobkowej, podpadając pod kategorię cudzoziemców, którzy narażają się na internowanie w obozie koncentracyjnym, jeśli w ciągu 6 miesięcy nie opuszczają terytorium Czecho-Słowacji.

Ustawy antyżydowskie na Węgrzech

wywołują kryzys gospodarczy

Budapeszt, 12 marca

W parlamencie węgierskim toczy się dalej dyskusja nad projektem rzadowym nowej ustawy antyżydowskiej. Poseł Meizler z „Chrześcijańskiego Frontu Narodowo - Socjalistycznego" wystąpił z żydożerczo-rasistowskim przemówieniem w stylu nazistycznym, domagając się wzmożenia „ochrony rasy". Omawiany projekt traktuje jedynie jako pierwszy krok na drodze do dalszych radykalnych zarządzeń antyżydowskich. Silne wrażenie wywarło przemówienie posła gen. dra Shwoy (dysydent), który opisał szereg czynów bohaterskich żydowskich żołnierzy i oficerów podczas wojny światowej i domagał się sprawiedliwego potraktowania żydowskich kombatantów i ich potomstwa. Poseł dr. Shwoy zgłosił rezolucję, aby przepisy ustawy nie dotyczyły również 25-procentowych żydowskich inwalidów wojennych. Poza tym domagał się, aby uczyniono wyjątek dla żydowskich zwycięzców na olimpiadzie.

W związku z oczekiwanym głosowaniem nad tą ustawą ukazał się apel żydowskich intelektualistów do opinii węgierskiej, analizujący projektowane ograniczenia i ich bezpodstawność. Apel wskazuje szczególnie, że liczba Żydów, którzy mają być na podstawie tej ustawy usunięci z swych stanowisk i zajęć zawodowych wielokrotnie przekracza liczbę bezrobotnych intelektualistów-chrześcijan.

Budapeszt, 12 marca

Postanowienia nowej ustawy antyżydowskiej dyskutowanej obecnie w parlamencie węgierskim stawiają przed administracją tak skomplikowane zadania, iż nie zdoła ona ich urzeczywistnić przed najbliższymi wyborami parlamentarnymi. Przypuszczają przeto, że podczas wyboru do parlamentu w roku 1940 Żydzi korzystać jeszcze będą z praw wyborczych.

Budapeszt, 12 marca

Według ogłoszonego obecnie sprawozdania związku hotelarzy i restauratorów na skutek ustawodawstwa antyżydowskiego i coraz liczniejszych wystąpień nazistycznych turystyka obcokrajowców znacznie się skurczyła. Mimo Kongresu Eucharystycznego w 40 największych hotelach w Budapeszcie w roku 1938 frekwencja spadła o 15,2 procent w porównaniu z rokiem 1937. W czasie kongresu 35 proc. pokoi w hotelach było niezajętych, zaś po kongresie — 50 proc. Również restauracje i kawiarnie uskarżają się na spadek frekwencji.

200 emigrantów wyjeżdża do Palestyny

WARSZAWA, 12 marca.

W poniedziałek wyjeżdża z dworca Głównego w Warszawie transport ok. 200 emigrantów do Palestyny.

Francja wysyła wojska do Dżibutti

Mrasylia, 12 marca.

(Pat) — Odpłynął dziś do Dżibutti na pokładzie parowca „ Capvalner" baton strzelców senegalskich.

Pół miliona franków nagrody za odnalezienie skradzionych klejnotów

Paryż, 12 marca.

(Pat) — Towarzystwo ubezpieczeniowe, w którym zaasekurowane były klejnoty skradzione w willi znanego finansisty londyńskiego Tellovesa a które to klejnoty ocenione były na 6 milionów franków, wyznaczyło nagrodę pół miliona franków za wszelkie wskazówki, które mogłyby doprowadzić do odnalezienia skradzionych rzeczy.

KRONIKA

Marzec **13** Poniedziałek

Dziś Krystyny
Jutro Matyldy Leona

Wschód słońca	5.57
Zachód słońca	17.35
Wschód księżyca	2.02
Zachód księżyca	10.40
Długość dnia	11.32
Przybyło dnia	4.02

Dodatkowa komisja poborowa

15 b.m. w lokalu przy Al. Kościuszki 19 urzęduje dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź — Miasto 1.

Zgłosić się winni poborowi rocznika 1917 i starszych którzy dotychczas nie stawili się do przeglądu wojskowego, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkują na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatu PP. i otrzymali imienne wezwania z Łódzkiego Starostwa Grodzkiego.

Ofiary wczorajszej ślizgawicy

W ciągu dnia wczorajszego zanotowano wskutek ślizgawicy szereg wypadków będących następstwem pośliznięcia się.

Na posesji przy ul. Korzeniowskiego nr. 24, 60-letnia Maria Wyrąb pośliznęła się i upadając doznała złamania nogi oraz okaleczenia twarzy i głowy.

Rannej udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia i przewiózł do szpitala w stanie ciężkim.

***

Na ul. Kątnej 49 wskutek pośliznięcia się upadła 50-letnia Stanisława Cypel zam. przy ul. Widnej 1 (Chojny).

Wskutek upadku Cypelowa odniosła obrażenia głowy i złamanie nogi. Rannej udzieliło pomocy pogotowie ratunkowe i przewiozło do szpitala w stanie ciężkim.

***

Przy zbiegu ulicy Zagajnikowej i Narutowicza upadła 19-letnia Stefania Górniak, zam. przy ul. Batorego 14 i odniosła złamanie ręki oraz obrażenia głowy.

Pogotowie ratunkowe po opatrzeniu przewiozło ranna do szpitala.

Uroczystości z okazji koronacji Papieża Piusa XII

Miasto udekorowane flagami narodowymi.— Nabożeństwa we wszystkich kościołach

W dniu wczorajszym w związku z koronacją Papieża Piusa XII miasto udekorowane zostało flagami o barwach narodowych.

Zgodnie z orędziem Kurii diecezjalnej łódzkiej w dniu wczorajszym o godzinie 12-ej we wszystkich kościołach odbyły się uroczyste nabożeństwa.

W katedrze o godzinie 11-ej Mszę Św. odprawił J. E. ks. Biskup Ordynariusz Włod. Jasiński. Kazanie wygłosił J. E. ks. biskup Tomczak.

Zgromadziła się kapituła, alumni seminarium duchownego. W stalach zasiedli Wicewojewoda łódzki inż. Jellinek, D-ca O.K. gen. Wiktor Thomee p. Prezydent miasta Kwapiński, starosta grodzki d. Mostowski, komendant grodzki P.P. inspektor Elsesser Niedzielski, liczne grono oficerów, przedstawiciele akcji katolickiej, krucjaty eucharystycznej, cechów stronnictwa ze sztandarami i t.d.

Po Mszy Św. J.E. biskup Jasiński zaintonował Te Deum.

Roboty sezonowe w Łodzi

rozpoczną się w bieżącym tygodniu

W bież. tygodniu znajdzie zatrudnienie na robotach sezonowych w Łodzi 200 mężczyzn i 50 kobiet.

W dniu dzisiejeszym wzgl. jutro rozpoczną się roboty sezonowe ra drogach publicznych i plantacjach. Ponadto Wydział Kanalizacji i Wodociągów zatrudni przy robotach przygotowawczych 40 osób.

***

Jak wiadomo w przemyśle rękawiczarskim łódzkim powstał zatarg na tle żądania padwyżki płac.

W związku z powyższym dowiadujemy się, że na terenie Inspekcji Pracy pod przewodnictwem insp. Fefermana odbędzie się w dniu 17 marca rb. konferencja obustronna między przemysłowcami a przedstawicielami zwiazków robotniczych. (p)

***

W siedzibie ZPZZ odbyło sie zebranie ogólne metalowców. Po złożeniu sprawozdań przez delegatów. z których wynika, że przemysłowcy nie stosują się do przepisów obowiązuiacei umowy i że umowa ta ma wiele braków. postanowiono podjąć akcje w kierunku rewizji umowy zbiorowej i dostosowania jej do rzeczywistych potrzeb robotników. Dokonano wyboru nowych władz.

Do sprzedaży

całość lub niepodzielne części gruntów położonych częściowo w granicach Łodzi, częściowo w powiecie łódzkim tuż za granicami miasta. Obszar 90 hektarów.

Zgłaszać się do adw. **Zaubermana,** Piotrkowska № 99 w godzinach od godz. 6-ej do 8-ej wieczór.



Jeśli chcesz, by Twoja narzeczona była również piękna, skorzystaj z rady.

Alina pisze mi:

Moją urodę zawdzięczam w dużym stopniu stosowaniu kremu

EUKUTOL

Krem Eukutol usuwa wszelkie nieczystości skóry, czyniąc ją jedwabisto miękką i świeżą.

UWAGA! Wspaniałego srebrnego lisa można otrzymać biorąc udział w konkursie „EUKUTOLU". Zwracajcie uwagę na ogłoszenia konkursowe!

Termin zakończenia konkursu został przedłużony do 15 marca 1939 r.

Dyżury aptek

(a) Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: M. Kasperkiewicz, Zgierska 54, A. Rychter i B. Łoboda 11 Listopada 86, M. Zundelewicz Piotrkowska 25, S. Bojarski i W. Schatz, Przejazd 19, Cz. Rytel, Kopernika 26, M. Lipiec, Piotrkowska 193, A. Kowalski i S-ka, Rzgowska 147.

KINO **EUROPA**

Pocz. 4, 6, 8, 10

Ostatnie 2 dni

Najweselsza sensacja stolic świata!

DWAJ RYWALE

W r. gł. Clark GABLE, Myrna LOY

Ceny miejsc na wszystke seanse od **80 gr.**

Sala Filharmonii

tel. 213-84.

PIĄTY TYDZIEŃ REKORDOWEGO POWODZENIA świetnego widowiska satyr. w 2 częściach p. t.

„TATE, DU ŁACHST?"

w wykonaniu czoł. sił sceny żyd. z SZ. DŻIGANEM, I. SZUMACHEREM i JÓZEFEM KAMENEM na czele.

Pocz. przedst. o godz. 9.15 wiecz. Ostatnie dni przed wystawieniem nowej premiery.

TATIANA RATAUS.

Mały, czarny Jimmy

Jimmy, mały murzyński boy, wchodził po stopniach teatru „Alhambra" i wspominał czasy, gdy był boyem w „Zielonej Papudze" w Paryżu. Nosił wówczas liberię — stał wieczorami przed wejściem do kabaretu, otwierał drzwiczki samochodów i taksówek, otrzymując za to napiwek. Powodziło mu się dobrze i mieli zamiar, razem z mulatem Jonnym, który był mikserem w barze obok, założyć do spółki małe przedsiębiorstwo, jakiś bar, w którym główną sprzedawczynią byłaby złotowłosa, młoda tancereczka Suzette. Jimmy kochał Suzette, jedną z dwunastu gilrs na scenie „Zielonej Papugi".

Z pewnością wszystko ułożyłoby się tak, jak marzył o tym mały, czarny Jimmy, gdyby nagle nie przyszedł list z Ameryki. List pisała matka Jimmi'ego, pisała, że jest bardzo chora i pewnie umrze wkrótce, a przed śmiercią chciałaby zobaczyć jeszcze swego syna, jedynego, który został przy życiu z licznej jej rodziny.

Czarne ciało Jimmy'ego kryło czułe i gorące serce. Jimmy pojechał do Ameryki. Suzette była na dworcu i gorzko płakała, a Jimmy całując ją, szeptał jednocześnie: „Darling, przysięgam, że będę oszczędzał, będę odkładał dolary, przyślę ci kartę okrętową na przejazd do Ameryki i pobierzemy się".

Jimmy napisał z Nowego Jorku płomienny list, a po dwóch miesiącach otrzymał odpowiedź: „Mój mały, czekoladowy chłopcze. Czekam na Ciebie. Kocham Cię. Jestem nieszczęśliwa. Twoja Suzette".

To był jedyny list, jaki od niej otrzymał. Na długie i pełne słów miłości listy Jimma nie było już więcej odpowiedzi.

Mimo to Jimmy oszczędzał każdy grosz i odkładał dolary do banku, odejmując sobie od ust, byle tylko zebrać ich jaknajwięcej. Po upływie trzech lat Jimmy napisał do Suzette: „Darling, zaoszczędziłem kilkaset dolarów. Miej jeszcze trochę cierpliwości. Gdy zaoszczędzę więcej, poślę ci kartę okrętową i pobierzemy się wreszcie. Twój Jimmy".

Odpowiedzi nie było.

Pewnego pięknego dnia Jimmy zwrócił uwagę na nowe afisze na murach ulic. Afisze donosiły, że w Ameryce wystąpi gościnnie znakomita para tancerzy Marietta i Georg, gwiazdy paryskiego „Folies Bergeres". Jimmy spojrzał z zachwytem na kolorową podobiznę tancerki. Poznał ją odrazu. To była jego Suzette.

— Mac, — powiedział wieczorem do portiera w teatrzyku, — To jest właśnie Suzette z Paryża. Tęsknota ją tutaj przygnała... Kupiłem jej białą, ślubną suknię... Wreszcie nastąpi upragniony dzień... Trzy lata czekałem na moją Suzette... Czy ty to rozumiesz?"...

***

Suzette przyjechała, ale nie sama. Zajechała przed wejście dla artystów wspaniałym, prywatnym samochodem. Przy kierownicy siedział pan w kosztownym futrze. Przeszła obok Jimmy'ego: nie zauważyła go.

Po próbie Jimmy wszedł do garderoby Suzette.

— Suzette, nie poznajesz mnie?... To ja, Jimmy. —

Tancerka krzyknęła i objęła Jimmy'ego białymi ramionami.

— Darling, — powiedział Jimmy po chwili, — zaoszczędziłem 1000 dolarów. Czemuś nic nie pisała?... Jestem taki szczęśliwy, że cię widzę... —

— I ja cieszę się, Jimmy. Nie wiedziałam, że mieszkasz w Nowym Yorku. Nie mogłam odpisać, ponieważ bawiłam na tournee. Nie dotykaj mnie, później opowiem ci, wytłumaczę...

— Poczekam, — powiedział Jimmi.

Drzwi otworzyły się i do garderoby wszedł mężczyzna w futrze.

— Możecie iść. Moje kostiumy już nadeszły, — powiedziała Suzette, obcym, surowym głosem do Jimmy'ego.

A gdy murzyn nie ruszał się z miejsca, przyrośnięty niemal do podłogi, pan w futrze powiedział ostro:

— Czego stoicie! Możecie iść. Nie jesteście potrzebni. — Wsunął mu do ręki dolara i wypchnął za drzwi garderoby.

***

Po przedstawieniu Jimmy udał się do hotelu w którym mieszkała Suzette. Portier, jego dobry znajomy, wpuścił go i wskazał nawet numer pokoju. Jimmy wbiegł po schodach, i nie pukając, otworzył drzwi. Suzette leżała na tapczanie, przeglądając pisma ilustrowane. Jimmy usiadł u jej stóp.

— Darling, przyszedłem, by cię stąd zabrać. Teraz możemy się pobrać. W podróż poślubną pojedziemy do Kalifornii, do mojej matki, a później wyjedziemy do Paryża. Otworzymy sobie tam własny bar, a ty będziesz gospodynią i będziesz tańczyła. Zaoszczędziłem dość pieniędzy... Przez cały czas myślałem tylko o tobie... —

— Jimmy, — powiedziała poważnie Suzette i spojrzała na niego z litością.— Minęło dużo czasu, wiele się zmieniło... Nie mogę... Jeżeli on tutaj przyjdzie i ciebie zastanie... Mój partner jest moim przyjacielem... A poza tym ty jeseś murzynem, a ja europejką, białą kobietą... To nie uchodzi... Wyśmieją mnie... —

— Wyśmieją?, — powtórzył murzyn, — a w Paryżu byłem dla ciebie dobry. Byłaś małą tancereczką, girlsą w zespole i lubiłaś spacerować ze mną pod rękę po bulwarach, nie obawiając się, że będą śmiać się z ciebie. Przedstawiałaś mnie swoim koleżankom i mówiłaś im: oto mój narzeczony... Wówczas nie wstydziłaś się tego, że jestem czarny...

— Kochałam cię Jimmi. Ale teraz Robert nie zostawia mi swobody. On cię zabije, gdy cię tutaj zobaczy... To straszny człowiek. Nie znasz go... Jest do wszystkiego zdolny. Doprowadził bankiera do samobójstwa, bo ograł go w karty, przez niego stracił życie...

— Łżesz, nędznico! — zawołał od proga Robert, który po cichu otworzył drzwi i słyszał końcową rozmowę. — Łżesz, potworze, wyhodowany za moje pieniądze. Ja ci pokażę... — Robert chwycił Suzette za włosy i ściągnął z tapczana. Pchnął ją brutalnie na ziemię.

Jimmy nie odezwał się ani słowem. Silną dłonią chwycił tancerza za gardło trzymając go tak długo, aż złość jego opadła, jak liść. Robert nie żył już.

***

Jimmy'ego schwytano i osadzono w areszcie. Odbyła się rozprawa i murzyn, który zabił białego, w nocy, w pokoju hotelowym, zajmowanym przez białą kobietę, został skazany na śmierć na krześle elektrycznym.

Gdy w zamkniętym wozie, wieziono go z sądu do więzienia, gdzie miał się odbyć wyrok śmierci, wzburzony tłum odbił więźnia i dokonał nad nim samosądu.

Czarny, skrwawiony strzęp człowieka leżał bez życia na bruku, okrutnie zmasakrowany.

Na Broadway czynne były wszystkie teatry, tańczono w variete, życie toczyło się dalej..

RADIO

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

PONIEDZIAŁEK, 13 marca 1939 r.

5.30—5.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 5.35—6.35: Muzyka poranna (płyty). 6.35—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.15 Audycja dla szkół: — „Ptaki wracają, budują gniazda" — pogadanka — wygłosi Bohdan Dyakowski (z Krakowa). —

11.15—11.57 Muzyka lekka z udziałem Paula Robesona — bas — (płyty).

11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa 12.03—13.00: Audycja południowa.

13.00—13.30 Audycja dla kupców i rzemieślników: 1) Jak zabiegać o kredyt bankowy — wygłosi dyr. Henryk Patschke. 2) Odpowiedzi na aktualne pytania — udzieli dyr. Bolesław Rutkowski. 13.30—14.00 „Barwa" — audycja dla liceów — (z Wilna). 14.00—14.50 Muzyka rozrywkowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego.

14.50—15.00 Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu.

15.00—15.30 Teatr Wyobraźni dla młodzieży — słuchowisko p. t. „Nędznicy" według powieści Wiktora Hugo. Radiofonizacja Zofii Nawrockiej (ze Lwowa)

15.30—16.00 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Salonowej Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Eugeniusza Raabego.

16.00—16.08 Dziennik popołudniowy.

16.08—16.20 Wiadomości gospodarcze.

16.20—16.35 Kronika naukowa: Nauki ekonomiczne — w opracowaniu Aleksandra Wakara.

16.35—17.05 Ludwik van Beethoven — Kwartet fortepianowy Es-dur op. 16 — wykonawcy. Irena Lipczyńska — fortepian, Rudolf Keupa — skrzyjce, Witold Krzemieński — altówka, Piotr Pszenyczka — wiolonczela (ze Lwowa).

17.05—17.15 Rzemieślnik polski zwiedza wystawę za granicą — pogadanka — wygłosi Eugeniusz Porębski.

17.15—17.30 „Dzieje elektryczności na tle rozwoju nauki" — odczyt wygłosi prof Witold Wilkosz. (Kraków).

17.30—18.10 Antoni Dworzak — Stabat Mater — oratorium. Wykonawcy: Chór mieszany „Echo" podług Władysława Kalinowskiego, Wanda Heindrich — sopran, Edward Jakuć-Jakutis — tenor, Janina Miłowska — msopran, Antoni Kwiecień — bas-baryton. Przy organach Władysław Kalinowski, dyryguje Adam Wyleżyński. Transmisja z Bazyliki Wileńskiej (z Wilna).

18.10—18.20 Rozmowa z radiosłuchaczami — przeprowadzi dyr. Stanisław Nowakowski.

18.20—18.30 Muzyka — płyty.

18.30—18.35 O wszystkim po troszku.

18.35—18.40 Wiadomości sportowe lokalne.

18.40—19.05 Audycja strzelecka.

19.05—20.35 „Pociąg w nieznane" — audycja muzyczna w oprac. Wiktora Budzyńskiego. Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego, chór „Bohema" (kwartet żeński). Olga Łada — sopran, Stefan Śnieżek — bas, Witold Krzewiński — altówka, Jan Posejpal — klarnet, Zofia Szafranowa — fortepian — (ze Lwowa).

20.35—21.00: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny (20.40). — Wiadomości meteorologiczne. — Wiadomości sportowe. — Nasz program na jutro.

21.00—21.40 Koncert solistów. Wykonawcy: — Maria Wiłkomirska — fortepian, Kazimierz Wiłkomirski — wiolonczela (z Torunia).

21.40—22.00 Nowości literackie omówi Wacław Rogowicz.

22.00—22.10 Życie kulturalne.

22.10—23.00 Koncert popularny. Wykonawcy: Chór mieszany „Harfa" pod dyr. Wacława Piotrowskiego, Willy Lessig — fortepian.



Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie drogiego nam

ś. † p.

Henryka Grohmana

zmarłego w dniu 3 marca 1939 r. oraz okazali nam tyle współczucia, a w szczególności ks. pastorowi K. Kotuli, Prezesowi gen. dr F. Maciszewskiemu, delegatowi Banku Gospodarstwa Krajowego p. Dyr. Pawłowi Minkowskiemu, delegatowi Banku Polskiego p. Dyr. Bronisławowi Reicherowi oraz wszystkim Organizacjom przemysłowym, społecznym i artystycznym składa serdeczne podziękowanie

RODZINA

Majstrowie żądają umowy zbiorowej

Uchwały walnego zebrania

W dniu wczorajszym o godzinie 9 rano odbyło się w lokalu „Przedwiośnia" przy ul. Żeromskiego 74 walne roczne zebranie oddziału Łódzkiego Związku Majstrów Fabrycznych, na którym uchwalono następującą rezolucję:

„Walne Zebranie Oddziału Łódzkiego, odbyte w dniu 12 marca r.b. w liczbie 1250 osób, po wysłuchaniu sprawozdania z prowadzonych w ciągu półtoraroku pertraktacji w sprawie umowy zbiorowej stwierdza:

Niema dziś prawie gałęzi pracy w której nie obowiązywałby układ zbiorowy. Jedynie majster polski, pionier przemysłu pracuje na warunkach nieuregulowanych. Od szeregu lat organizacje przemysłowców stale uchylają się od wznowienia układu zbiorowego, a na propozycję Związku i odnośnych władz w tej sprawie przeciwstawiają formę umów indywidualnych z majstrami.

Indywidualnie zawierane umowy w okresie kryzysu gospodarczego systematycznie pogarszały położenie majstrów i w końcu doprowadziły do takiej dezorganizacji na tym odcinku pracy, że często zmusza się majstrów do pracy na 2 zmiany, do podwójnej obsługi maszyn i zmniejsza się do połowy należne majstrowi wynagrodzenie pozbawiając go jednocześnie ubezpieczenia pracowniczego.

Z rozmów dotychczas przeprowadzonych wynika, że przemysłowcy nie dążą do uczciwego dla obu stron układu, lecz za wszelką cenę pragną usankcjonować istniejący obecnie stan rzeczy.

W chęci zawarcia układu zbiorowego dla podmajstrzych, zebrani dopatrują się ze strony przemysłu zamiarów obniżenia zarobków przez wymawianie w przyszłości lepiej wynagradzanym majstrom.

Walne zebranie jaknajkategoryczniej przeciwstawiając się wszelkim zamiarom zmierzającym do obniżenia roli majstra uchwala, że od samego układu, jak i postulatów zawartych w projekcie umowy zbiorowej majstrowie nie odstąpią i bronić się będą wszystkimi rozporządzalnymi środkami, aż do strejku włącznie.

Walne Zebranie apeluje do miarodajnych Instancji Państwowych, aby zmusiły organizacje przemysłowe do uczciwego i ludzkiego uregulowania tego odcinka pracy i tym samym nie dopuściły do rozpoczęcia ostatecznej walki jaką majstrowie zmuszeni będą podjąć o najelementarniejsze zasady swego bytu.

Walne Roczne Zebranie Oddziału Łódzkiego Związku Majstrów Fabrycznych Rz. P. stwierdza, że wbrew duchowi ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, przemysłowcy w przemyśle włókienniczym i innych nadal nie honorują ustawy w odniesieniu do poszczególnych kategorii majstrów fabrycznych.

Tym sposobem całe rzesze majstrów pozbawia się 3-ech miesięcznego wypowiedzenia pracy, miesięcznego urlopu, dłuższego zasiłku na wypadek bezrobocia oraz korzystniejszych świadczeń emerytalnych.

Walne Zebranie po wysłuchaniu sprawozdania kolegi posła Milewskiego z przebiegu akcji strajkowej o umowę zbiorowa pracowników Zagłębia Naftowego, deklaruje pomoc strajkującym. (p).

ZAPARCIE. Wybitni przedstawiciele wiedzy medycznej przekonali się, że nawet najdelikatniejsze dzieci chętnie zażywają i dobrze znoszą naturalną wodę gorzką „Franciszka-Józefa".

Wszystkie budynki państwowe

zostaną odrestaurowane

Jak nas informują z miarodajnego źródła, w roku bieżącym nastąpi odrestaurowanie wszystkich objektów państwowych w naszym mieście.

Prace remontowe rozpoczną się z wiosną b. roku i trwać będą niewątpliwie przez całe lato, aż do późnej jesieni.

M. innymi zostaną uporządkowane place miejskie, ogrody i t. p.

Przy robotach tych znajdzie zatrudnienie kilka tysięcy ludzi.



Związek Rezerwistów powiększa szeregi

Na terenie Łodzi powstały cztery nowe koła

Plan pracy organizacyjnej w miesiącach zimowych rozwinął się w całej pełni. W ciągu krótkiego czasu, dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się dyrekcji zakładów przemysłowych i przy poparciu jednostek uspołecznionych, powstały na terenie Łodzi cztery nowe Koła Związku Rezerwistów.

Koło Nr. XIV przy wykończalni Dawida Góralskiego,

Koło Nr. XVII przy Zakładach Włókienniczych „N. Ejtingon",

Koło Nr. XXI przy Zakładach Włókienniczych K. T. Buhle, oraz

Koło Nr. XXII z siedzibą w Marysinie III osiedle Inż. Kwiatkowskiego, którego prezesem został st. przod. Nowakowski Stanisław.

Zarządy tych Kół przystąpiły do intensywnej pracy organizacyjnej. W pierwszym rzędzie zostały wyposażone świetlice, w których odbywa się kształcenie rezerwisty w dziedzinie wychowania obywatelskiego i przysposobienia wojskowego.

Drugą bardzo ważną sprawą jest kwestja umundurowania rezerwistów do której Zarządy Kół przystąpiły bardzo energicznie. Dyrekcje Zakładów K. T. Buhle i „N. Ejtingon" samorzutnie przystąpiły do umundurowania swoich członków.

Dnia 5 marca odbyło się poświęcenie świetlicy Koła XXI, na które z ramienia okręgu Z. R. przybył Dyr. St. Dobosz, prezes Grodzki B. Westfal, Z. Idziak, M. Zawierka, wraz z Zarządem fabryki i prezesem Koła Mrówczyńskim Czesławem.

Po raporcie oddziały Z. R. wymaszerowały na uroczystą mszę, po czym ksiądz kan. Reichert dokonał poświęcenia świetlicy, wskazując rezerwistom proste drogi obowiązku obywatelskiego i pracy społecznej. Po odczytaniu Hołdu Wodzom Narodu, prezes Koła kol. Mrówczyński przemówił do rezerwistów, że oddaje im świetlicę by w niej pomnażali swoją wiedzę dla dobra Organizacji. Następnie Prezes Okręgu St. Dobosz skreślił program prac armii rezerwowej, zagrzewając do pracy zgromadzonych rezerwistów, przypomniał o obowiązku, jaki Państwo nakłada na rezerwistów, po czym wzniósł okrzyk na cześć Pana Prezydenta i Marszałka Śmigłego Rydza.

Po odegraniu hymnu narodowego uroczystość została zakończona.

Nie powinien i nie może minąć rok, w którym Polska nie znalazła by środków na powiększenie swej floty — wojennej i handlowej —

(Eugeniusz Kwiatkowski)



Triumfalny dzień bokserów polskich

Pierwsza reprezentacja Polski pokonała we Lwowie Finlandię 14:2, zaś druga Łotwę w Rydze 10:6

Lwów, 12 marca.

W niedzielę wieczorem odbył się we Lwowie międzypaństwowy mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Polski i Finlandii. Sensacyjne zwycięstwo w rekordowym stosunku 14:2 odniosła drużyna polska, górując nad Finami bezapelacyjnie pod wszystkimi względami.

Mecz wywołał we Lwowie olbrzymie zainteresowanie, gromadząc w hali przeszło 3 tys. widzów. Przed meczem, jak zwykle, odbyły się uroczystości wstępne: powitanie obu drużyn przez prezesa Polskiego Zw. Bokserskiego mjr. Mirzyńskiego i kierownika drużyny fińskiej p. Sarvalahti. Uroczystości zakończyły się odegraniem hymnów narodowych obu państw i wciągnięciem na maszty flag państwowych Finlandii i Polski.

POLACY WYGRALI ZASŁUŻENIE.

Drużyna polska swe wysokie zwycięstwo wywalczyła zasłużenie będąc pod każdym względem lepszym zespołem od gości. Nie mniej jednak Finowie okazali się zespołem twardym, bardzo nieustępliwym, tak że w niektórych walkach Polacy musieli się zdobyć na maksimum wysiłku i maksimum umiejętności. Najlepszym zawodnikiem w naszej drużynie był bezsprzecznie Kolczyński. Natrafił on na najbardziej ambitnego zawodnika Finów Rossiego, który zdołał przetrzymać wszystkie trzy rundy, przegrywając jedynie na punkty. Dobrze walczyli również Szymura, Czortek i Rotholc. Jedyne dwa punkty straciła Polska w wadze średniej, w której Pisarski przegrał z Suhonenem, pomimo że walczył b. ładnie.

WYTRZYMAŁOŚĆ I AMBICJA BOKSERÓW FIŃSKICH.

Drużyna fińska odznaczała się przede wszystkim niezwykłą wytrzymałością, ambicją i uporem. Najlepszym z gości był Suhonen. Podobał się także przeciwnik Rotholca Oli Lehtinen. Dobrze walczył również Nuuskonen, który stoczył równą walkę z Koziołkiem, ale sędziowie ze względów regulaminowych (umowa nie przewidywała wyników remisowych) musieli przyznać zwycięstwo jednemu z zawodników, a ponieważ Koziołek wykazał minimalną przewagę, jemu też przypadło zwycięstwo.

PRZEBIEG POSZCZEGÓLNYCH WALK.

W wadze muszej Rotholc wygrał na punkty z Oli Lehtinenem, zdobywając przewagę dopiero w trzecim starciu. Pierwsza runda była wyrównana, w drugiej górował Fin, dopiero trzecia zapewniła Rotholcowi przewagę punktową. Polska prowadzi 2:0.

W koguciej Huuskonen pokonany został nieznacznie na punkay przez Koziołka. Początkowo walka była dość chaotyczna i ograniczała się do bezplanowej wymiany ciosów. W trzecim starciu Koziołek walczył nieco skuteczniej, nie mniej jednak Huuskonen atakował kilkakrotnie z powodzeniem. Walka, która miała charakter typowo remisowy została rozstrzygnięta przez sędziów na korzyść Koziołka. Stan meczu 4:0 dla Polski.

W wadze piórkowej Czortek pokonał na punkty Salminena. Przeciwnik Polaka walczył nieczysto, stosując często niedozwolone chwyty. Po pierwszym chaotycznym starciu Czortek zapewnił sobie lekką przewagę w drugiej rundzie, którą to przewagę powiększył jeszcze w trzecim starciu. Stan meczu 6:0 dla Polski.

W wadze lekkiej — Woźniakiewicz wygrał wysoko na punkty z Anti Lehtinenem. Przeciwnik Woźniakiewicza walczył również nieczysto, ale Polak znalazł sposób na Fina, niedopuszczając go poprostu przez cały czas do głosu, bijąc ze swojej strony często i celnie z dystansu, i wygrywając wysoko i pewnie. Polska prowadzi 8:0.

W półśredniej — Kolczyński odniósł wysokie zwycięstwo na punkty nad Rossim. Polak miał we wszystkich trzech rundach miażdżącą przewagę, nie zdołał jednak znokautować niezwykle wytrzymałego Fina. Rossi wytężył wszystkie siły, aby nie znaleźć się na deskach i w rezultacie przegrał jedynie na punkty. Stan meczu 10:0 dla Polski.

W wadze średniej — Suhonen odniósł jedyne zwycięstwo dla Finlandii, bijąc na punkty Pisarskiego. Było to najładniejsze spotkanie dnia. Suhonen miał lekką przewagę we wszystkich starciach, wygrywając zasłużenie na punkty. Stan meczu 10:2 dla Polski.

W wadze półciężkiej — Szymura znokautował w drugiej rundzie Forssa. Polak znacznie silniejszy i lepszy technicznie wygrał wysoko i pewnie pierwszą rundę, a w pierwszych sekundach drugiego starcia silnym sierpowym powalił Fina na ring. Polska prowadz 12:2.

W wadze ciężkiej Łukowski wygrał w trzeciej rundzie przez techniczne k. o. z Karpinenem. Obaj pięściarze walczyli bardzo prymitywnie. Walka przez cały czas chaotyczna, przy czym ciosy zadawane były przez obu zawodników przeważnie na oślep. Akcje miały charakter przypadkowych pociągnięć i niejednokrotnie zarówno Łukowski jak i Karpinen mieli sposobność rozstrzygnięcia walki. Szczęście dopisało w końcu Łukowskiemu, który w trzeciej rundzie wyzyskał chwilowe załamanie się Fina, zapewniając sobie przewagę i zwycięstwo.

Organizacja meczu przeprowadzona została wzorowo. Mimo udziału przeszło 7.000 widzów, porządek panował przez cały czas.

Wieczorem odbył się bankiet, podczas którego kierownicy drużyn wymienili pamiątkowe upominki.

Mecz sędziował w ringu p. Wójcik, punktowali Fin Harmo, Polak Bielewicz i sędzia neutralny Czech Dworzak.

OPINIA PREZESA PZB.

Po meczu prezes polskiego związku bokserskiego mjr. Mirzyński oświadczył, że jest bardzo zadowolony i dumny nie tylko z wyniku, ale również i z organizacji zawodów. Impreza zorganizowana po raz pierwszy przez Lwów przeprowadzona została wspaniale. Wynik uważa prezes PZB za zupełnie zasłużony. Finowie byli przeciwnikiem twardszym niż Holendrzy, ale nie pokazali żadnej klasy.

Za najlepszych zawodników spośród Finów mjr. Mirzyński uważa Suhonena i Rossi'ego. Z Polaków najlepszym był Kolczyński, następnie Czortek i Rotholc. Słabym punktem drużyny był Łukowski w wadze ciężkiej.

Przebieg meczu z Łotwą

Kowalski najlepszy z pięściarzy polskich.- Dramatyczna walka Białkowskiego

Ryga, 12 marca.

Druga reprezentacja bokserska Polski rozegrała w niedzielę mecz w Rydze z reprezentacją Łotwy, bijąc ją 10:6. Jakkolwiek zwycięstwo Polski nie ulegało wątpliwości, nie przyszło ono jednak łatwo. W niektórych konkurencjach okazało się, że pięściarze Łotewscy poprawili się znacznie, podczas gdy niektórzy nasi zawodnicy wykazali słabszą formę niż oczekiwano. Najgroźniejszym przeciwnikiem polskich bokserów był miejscowy sędzia ringowy, który szafował ostrzeżeniami, zmniejszając w ten sposób szanse naszych zawodników.

Najlepiej z drużyny polskiej wypadł Kowalski. Na dlaszych miejscach sklasyfikować by należało Lendzina, Jareckiego, Sobkowiaka i Szułczyńskiego, Białkowski w krótkiej walce jaką stoczył nie zdołał wykazać swej formy. Skałecki przegrał wprawdzie, ale niezasłużenie.

Przebieg poszczególnych wag przedstawia się następująco:

W wadze muszej — Lendzin pokonał Caunsa, mając ogromną przewagę we wszystkich trzech starciach. Łotysz skończył walkę zupełnie wyczerpany.

W koguciej — Sobkowiak wygrał z Trusisem. Walka była słaba i Sobkowiak wyraźnie oszczędzał swą prawą rękę kontuzjowaną niedawno w Warszawie. Stan meczu 4:0 dla Polski.

W piórkowej — Skałecki przegrał nieznacznie z Tregersem. Skałecki przeważał w pierwszej rundzie oraz wygrał trzecie starcie, natomiast w drugiej rundzie górował Łotysz. Przyznanie zwycięstwa Tregersowi krzywdzi wyraźnie Polaka. Stan meczu 4:2 dla Polski.

W wadze lekkiej — Kowalski wygrał z Knisisem. Przeciwnik Kowalskiego był bardzo ruchliwy i sprawiał Polakowi bardzo dużo kłopotu. Pierwsze dwie rundy Polak wygrał wysoko, w trzeciej nadział się niespodziewanie na cios Łotysza i znalazł się przez moment na deskach. Polak wstał jednak po chwili i w końcu spotkania nadal panował nad sytuacją. Polska prowadzi 6:2.

W wadze półśredniej — Jarecki przegrał z Tiasto. Łotysz stoczył 250-tą walkę w karierze bokserskiej i oczywiście dołożył wszelkich starań, aby wyjść z niej zwycięsko. Jarecki górował nieco w pierwszej rundzie, ale w następnych ustępuje przeciwnikowi. Stan meczu 6:4 dla Polski.

W wadze średniej Szułczyński wygrał z Rebinszem. Łotysz walczył tchórzliwie i Szułczyński mimo, że nie był w formie potrafił rozstrzygnąć spotkanie na swoją korzyść. Trzeba jednak zaznaczyć, że Polak walczył słabo i chaotycznie, tak że dopiero w trzeciej rundzie zdołał uzyskać lekką przewagę nad przeciwnikiem. Stan meczu 8:4 dla Polski.

W wadze półciężkiej — Klimecki przegrał z Meilusem (Polakiem z pochodzenia). Meilus przeważał w ostatnich dwóch starciach i wygrał zasłużenie. Stan meczu 8:6.

W wadze ciężkiej — Białkowski pokonał Steina przez techniczny k. o. w drugiej rundzie. Walka miała przebieg dramatyczny. Łotysz początkowo dostaje szereg ciosów, które go zwalają dwukrotnie na deski. Stein wstaje zupełnie zamroczony, ale w trakcie dalszej walki jeden z jego ciosów z kolei zwala na ring Białkowskiego. W drugim starciu Białkowski walczy ostrożniej i ma bezapelacyjną przewagę. Sedzia, gdy Stein znalazł się znowu na deskach przerwał nierówną walkę, przyznając zwycięstwo przez techniczne k. o. Polakowi. Zaznaczyć należy, że obaj zawodnicy otrzymali w tej walce po dwa ostrzeżenia.

Ostateczny stan meczu 10:6 dla Polski.

W poniedziałek drużyna polska wyjeżdża do Libawy, gdzie we wtorek stoczy mecz pod firmą reprezentacji Poznania z miejscową reprezentacja

Kusociński zajął drugie miejsce w Berlinie,

ustanawiając dwa nowe rekordy Polski w hal

Berlin, 12 marca.

W niedzielę wieczorem odbyły się w Berlinie wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w hali. Głównym Punktem programu był bieg na 3000 m. z udziałem Kusocińskiego. Zwyciężył Niemiec Syring w czasie ?:31 przed Kusocińskim, który uzyskał czas 8:31,8. Trzecim był Niemiec Eberhard w czasie 8:35,6. Inne wyniki: rzut kulą — Trippe (Niemcy) 16.05 przed Estończykiem Kreckiem 15.70 i Niemcem Stoeckem — 15,61. 75 m. przez płotki — Lidman (Szwecja) 10,1 sek. 1000 m. — Dessecker (Niemcy) 2:23,2 skok o tyczce — Asunzweckl (Niemcy) 3.90.

Wynik Kusocińskiego, kótry startował zagranicą po kilkuletniej przerwie należy uważać za b. dobry, zwłaszcza, że Kusociński stoczył pojedynek z elitą biegaczy niemieckich, na twardej bieżni do której nie jest przyzwyczajony. Walcząc z koalicją niemiecką. Kusociński zdołał zająć drugie miejsce w czasie 8:31,8, który **to wynik jest lepszy od rekordu Polski w hali. Po drodze Kusociński zresztą poprawił również rekord Polski na 2000 m.** Przez pierwszych 5 okrążeń prowadził Kusociński w dobrym tempie i wydawało się, że bieg wygra, tymczasem na 9-tym i 10-tym okrążeniu zamknięty przez trzech zawodników niemieckich Polak został zepchnięty na czwartą pozycję. Kusiciński jednak nie rezygnuje, przyśpiesza tempo i mija dwóch Niemców. Nie udało mu się jednak dojść znajdującego się w świetnej formie Syringa, który w rezultacie wygrał bieg o 0,8 sekund przed Polakiem.

Drugi z Polaków Danowski, który startował na 75 m. nie miał szczęścia do sędziów. W międzybiegu, do którego Polak dostał się bez trudu Danowski zajął wyraźnie drugie miejsce w czasie 8,6, kwalifikując się w ten sposób do finału, ale sędziowie po długiej naradzie przyznali mu dopiero 4-te miejsce niedopuszczając go w ten sposób do rozgrywki finałowej.

Polonia-Union Touring 2:0 (2:0)

Słaba gra ligowców łódzkich

POLONIA: Sztrauch, Przykling, Lewandowski, Bzdak, Brzozowski, Wolańczyk, Kempa, Justynowicz Odrowąż, Kula, Drozdowski.

UNION TOURING: Happe, Durka, Kauwak, Szulc, Pilc, Liske (Kowalski), Socha, Chojnacki, Goszczko, Seidel, Królasik.

UT poniósł zasłużoną porażkę, ustępując zdecydowanie Polonii. W drużynie łódzkiej, która wystąpiła z nowopozyskanymi Kauwakiem na obronie i Sochą na prawym skrzydle zawiódł w pierwszym rzędzie Durka, przechodzący wyraźny kryzys formy. Zawodnik ten winien być bezwzględnie zastąpiony młodszym zawodnikiem.

Słabo grała również tym razem linia pomocy, której nie można jednak odmówić dużej pracowitości. W ataku nie było ani jednego gracza, któryby zadowolił. Nawet Goszczko i Królasik tym razem grali słabiej niż zwykle. Socha na prawym skrzydle ustępuje Świętosławskiemu, a nawet Bilariuszowi.

Najsłabiej z całego kwintetu wypadli Seidel i Chojnacki. Najlepszymi graczami u gospodarzy byli Kauwak i Happe, na których spoczywał cały ciężar defenzywy. Obrońca Kauwak okazał się nabytkiem b. cennym.

Polonia, która wystąpiła bez Szczepaniaka, Nytza i Kisielińskiego znacznie przewyższała gospodarzy szybkością i zgraniem. Podobała się szczególnie gra piątki napastników, która szybko zdobywała teren, strzelając przy tym b. dużo. Wyróżniła się również trójka obronna „czarnych koszul" z bramkarzem Sztrauchem na czele.

Mecz rozegrany został w fatalnych warunkach terenowych (oślizgły teren) UT był równorzędnym przeciwnikiem jedynie przez pierwsze 20 minut.

Następnie pole gry całkowicie opanowała Polonia, uzyskując w pierwszej połowie meczu dwie bramki ze strzałów Odrowąża i Drozdowskiego.

Po zmianie pól UT nie wykorzystał rzutu karnego. Sędziował p. Rettig.

Na boiskach piłkarskich

Dwa mecze towarzyskie rozegrano dnia wczorajszego

W dniu wczorajszym, pomimo niezbyt odpowiednich warunków terenowych, odbyły się w Łodzi następujące piłkarskie mecze towarzyskie:

ŁTSG — SKS 6:5 (2:3).

Mecz odbył się na śniegiem pokrytym boisku SKS-u. Zwycięstwo przez ŁTSG było wywalczone z trudem.

ŁTSG wystąpiło bez Triebego, którego zastąpił Jeschke II, zaś SKS wystąpił bez Czerskiego. Pozatem składy drużyn były najsilniejsze. SKS posiada obecnie silną i bojową drużynę, która w mistrzostwach klasy A może odegrać jeszcze dużą rolę.

Doskonale wpływa na grę ataku powrót Klimczaka, który grał wczoraj na prawym łączniku. Klimczak osłabiony jeszcze po chorobie, grał tylko pierwszą połowę meczu, zaś po przerwie SKS grał w 10-kę.

Mecz miał ciekawy przebieg, a zwycięska bramka dla ŁTSG padła dopiero tuż przed końcem meczu. Na graczach obu drużyn odbiła się jednak w widoczny sposób przerwa zimowa. Do przerwy gospodarze mieli więcej z gry i prowadzili 3:2, po przerwie natomiast inicjatywa przeszła w ręce ŁTSG, zwłaszcza, (o czem już wzmiankowaliśmy), że SKS grał teraz w 10-kę.

Bramki zdobyli: dla ŁTSG — Królewiecki 3, Boese, Voigt i Jeschke po 1; dla SKS-u; Klimczak 2, Owczarek i Kudlewski po 1. Jedna bramka padła samobójcza. Sędziował p. Naporski. Przedmecz rezerw przyniósł zwycięstwo Ł.T.S.G. 6:1 (3:1).

WIDZEW — WIMA 5:3 (2:3).

Widzew na swoim boisku zagrał dobrze i niespodziewanie pokonał A klasową Wimę w stosunku 5:3 (2:3).

Swój sukces zawdzięcza Widzew w głównej mierze Bednarkowi, który był najlepszym graczem na boisku. Gra była żywa i ciekawa.

Do przerwy prowadziła Wima 3:2, jednak w drugiej połowie Widzew przeważał i wywalczył zwycięstwo. W Widzewie na wyróżnienie zasłużyli obaj skrzydłowi Bernarek i Fornalczyk, zaś w Wimie dobrze wypadli Nowiszewski Lećmiński i Uptas.

Sędziował dobrze p. Dymant.

Przedmecz rezerw zakończył się zwycięstwem Widzewa II w stosunku 2:1.

Sukcesy koszykarek polskich w Kanadzie

W Toronto i Montrealu dwukrotnie grała drużyna emigrantek polskich w Stanach Zjednoczonych założona przez Stanisławę Walesiewiczównę i znana pod nazwą „Polisch Olimpics".

W obu spotkaniach wzięła udział sama Walasiewiczówna. Oba mecze zakończyły się zwycięstwem drużyny polskiej. Dzienniki kanadyjskie poświęciły wiele pochlebnych wzmianek grze naszej drużyny.

J. Kapiak wygrał wyścig na rolkach

W Warszawie odbył się wyścig koszy na rolkach. Zwyciestwo odniósł Józef Kapiak przed Napierała, zdobywając mistrzostwo Warszawy na rolkach.

W Warszawie odbył sie mecz piłki rowerowej: mistrz Prus Wschodnich-Siemianowice, który zakończył sie wynikiem remisowym 5:5 (3:3). Poza tym odbyły się b. efektowne popisy jazdy rowerowej akrobatycznej przy udziale mistrza Europy Niemca Freya i Poręby z Siemianowic.

Brygada pokonana przez Ruch 9:2 (3:2)

W Częstochowie bawiła drużyna ligowa Śląskiego Ruchu, która rozegrała mecz towarzyski z miejscowa Brygadą. Mecz zakończył sie zdecydowanym zwycięstwem ligowego Ruchu w stosunku 9:2 (3:2).

IKP przoduje w grach sportowych

Drużyna fabryczna zdobyła mistrzostwo w koszykówce męskiej

Po kilkutygodniowych rozgrywkach, zakończone zostały wreszcie mistrzostwa Łodzi w koszykówce pań i panów.

W konkurencji panów tytuł mistrza Łodzi uzyskał zasłużenie zespół IKP, mimo, że rozporządzał tylko pełnowartościową piątką zawodników. ŁKS zadowolić się musiał drugim miejscem mimo, że posiadał dwie równorzędne piątki a poszczególni zawodnicy byli reprezentantami naszego miasta w zawodach z KPW (Poznań). Trzecią lokatę zdobyła Wima, która grała najrówniej w turnieju. Dalej idzie WKS, Znicz i Tur, który spada do kl. B.

Ostatnie mecze przyniosły wyniki:

W konkurencji męskiej IKP pokonał WKS w stosunku 27:21 (15:10) występując bez Zalasiewicza, za to z Gąsiorkiewiczem B. Punkty uzyskali dla zespołu fabrycznego: Przygoński (12), Pilc (II) i Gąsiorkiewicz (14); dla WKS: Turant (10), Wolf (7) oraz Nahurski i Świątek (po 2).

TUR nie wygrał ani jednego spotkania w tegorocznych mistrzostwach. Zniczowi uległ 27:32 (16:19) mimo równorzędnej gry.

Punkty dla Zniczu uzyskali: Kaźmierczak (14), Rybowski (13), Sapiński (3), Barszczak (2); dla TUR: Kurzawa (15), Sobczak (17), Żurawlow (5) i Wolf (3).

Wreszcie WIMA zwyciężyła WKS 40:22 (14:13) przeważając znacznie nad przeciwnikiem.

Punkty dla zespołu fabrycznego uzyskali: Hołyszewski (16), Stobiecki (10), Kopczyński (6), Smolarek (6) i Gralak (2); dla Wojskowych: Wolf (14), Turant (4), Grunert (2), Naburski i Świątek (po 1).

W konkurencji pań niespodzianką było zwycięstwo Wimy nad ŁKS-em w stosunku 15:9 (6:2). Pokonane grały bez Noskiewiczowej. Punkty dla Wimy uzyskały: Grzelecka, Wosiak i Kwiatkowska (po 4) i Stępieniówna (3); dla ŁKS-u: Błaźniakówna (4), Bednarkowa i Grzelakowska (po 2) oraz Jeżewiczówna (1).

Znicz mimo osłabionego składu pokonał Zjednoczone w stosunku 18:9 (6:4). Punkty dla zwyciężczyń zdobyły: Zelżanka L. (8), Kramarska (4), Kirschankówna (4) i Leszewska (2); dla pokonanych: Wierucka (6), Fajstówna (2) i Kossowska (1).

ŁKS pokonał Zjednoczonych w stosunku 20:7 (12:2). Punkty uzyskały dla ŁKS: Błaźniakówna (10), Bednarkowa (6) i Jeżewiczówna (4); dla Zjednoczonych: Kossowska (6) i Fajstówna (1).

Na mecz ze Zniczem, Makkabi spóźniła się i przegrała walcowerem 0:30. W towarzyskim spotkaniu Znicz wygrał 25:7 (17:2).

Punkty uzyskały dla Zniczu: Zelżanka L. (16), Skowrońska (6) i Leszewska (3); dla Makabi: Bornsztajnówna (4), Gertel (1), Kimelman (2).

Gimn. Narutowicza mistrzem szkół średnich w koszykówce męskiej

Mistrzostwa szkół średnich w koszykówce męskiej p okilkutygodniowych walkach wyłoniły wczoraj wreszcie mistrza. Zostało nim gimn. Narutowicza, zespół bezwzględnie w tym turnieju najsilniejszy, który nie poniósł ani jednej porażki, a niektórych swych przeciwników zwyciężał w miażdżącym wprost stosunku.

Zwycięzcy turnieju, u których na plan pierwszy wybijają się: Mokrosiński, Wągrowski i Serwatka reprezentują w piłce koszykowej wysoką klasę — to też ciekawe, jak wypadliby oni na tle jakiegoś A-klasowego zespołu Łodzi.

Na drugim miejscu w ogólnej klasyfikacji tej konkurencji uplasowało się gimn. Piłsudskiego (1 porażka), ustępujące już w klasie gry gimn. Narutowicza, wprawdzie nieznacznie,, tym niemniej jedna — wyraźnie. 3 miejsce w rozgrywkach finałowych zajęła Państwowa Szkoła Techniczno-Przemysłowa z dwiema porażkami, natomiast ostatnie miejsce w finale należy do gimn. Niemieckiego, które nie potrafiło wygrać żadnego spotkania.

Wyniki wczorajsze były następujące: gimn. Narutowicza pokonało zasłużenie gimn. Niemieckie w stosunku 36:21 (20:13), przeważając przez cały czas gry. Sędziował p. Sokołowski. W walce o II miejsce gimn. Piłsudskiego zwyciężyło Państwową Szkołę Techniczno-Przemysłową 18:14 (18:11), górując nad nią zwłaszcza w ostatnich minutach. Sędzia — prof. Glazer.

W siatkówce żeńskiej kl. B oraz siatkówce męskiej kl. A rozgrywki nadal trwają, przyczym w tej ostatniej konkurencji rozegrany został wczoraj tylko jeden mecz: gimn. Zimowskiego — Zgromadzenie Kupców, z wynikiem 2:0 (15:1, 15:9).

Eliminacyjne zawody koszykówki o mistrzostwo Polski

W dniu wczorajszym odbyły się w poszczególnych grupach mecze eliminacyjne koszykówki męskiej o mistrzostwo Polski.

W grupie krakowskiej do finałów mistrzostw Polski zakwalifikowała się Cracovia, która pokonała Brygadę 44:10 (17:3).

Drugie miejsce zajęło KPW Katowice, które pokonało Brygadę 47:26. W Warszawie do finału zakwalifikowała się Polonia, która pokonała Ognisko (Wilno) 42:22 (19:11), zaś WKS Pancerni (Brześć) 69:34 (35:11).Poza tem WKS Pancerni pokonał Ognisko 39:38 (25:14).

W Toruniu do finału mistrzostw Polski zakwalifikował sie wielokrotny mistrz Polski KPW Poznań.

Drużyna poznańskiego KPW pokonała WKS Grodno 54:18 (23:9) i KPW Toruń 74:19. We Lwowie Wisła (Kraków) pokonała AZS (Lubl.) 40:32) i AZS (Lwów) pokonał Wisłę 48:35.

Veto chroni mężczyzn.

Zawody strzeleckie ŁKS-u

Sekcja strzelecka ŁKS-u zorganizowała na strzelnicy własnej przy Al. Unii zimowe zawody strzeleckie „o misrzostwo dnia".

Wyniki były następujące (strzelanie z broni długiej małokalibrowei do tarcz olimpijskich): grupa I-sza: 1) Zygmunt Michalski 363 pkt. na 400 możliwych, 2) Leon Wilkowicz 350 pkt., 3) Antoni Nower 345 pkt., 4) Marian Andrzejak 329 p. 5) Houźliczko Józef 284 pkt.; grupa II: 1) Witold Rzadkiewicz 157 pkt. na 200 możliwych, 2) Henryk Wagner 151 pkt., 3) K. Franek 132 pkt., 4) L. Sznaider 118 pkt., 5) Z Kamiński 86 pkt. Uwzględniając przerwę zimową, należy wyniki uważać za dobre.

Szermiercze mistrzostwa WKS

Odbyły się w Łodzi szermiercze mistrzostwa WKS z terenu O. K. IV. W dwudniowych zawodach, udział w których wzięło 27 zawodników rozegraon szablę i szpadę w klasie I, II i w specjalnej grupie fechtmistrzów.

Pierwsze miejsca zajęli: szpada klasa I: 1) ppor. Błaszak (Łódź), 2) kpt. Mytkowicz (Łódź), 3) ppor. Cwikała (Piotrków); w klasie II: st. sierżant Szlakowski (Ł), 2) ppor. Żuk (Łódź), 3) ppor. Dyżewski (Ł). Szabla klasa I: kpt. Mytkowicz (Łódź), klasa II: plut. Kamoła (Sieradz), 2) ppor. Dyżewski (Łódź), 3) st. sierż. Szlakowski (Łódź).

W grupie fechtmistrzów: szpada klasa I: plut. Szczepański (Łódź), klasa II: plut. Kamoła (Sieradz), w szabli klasa I Szczepański (Łódź).

Po zakończeniu zawodów zwycięzcom wręczył nagrody przechodnie i dyplomy w imieniu dow. O. K. gen. Thomme ppłk. Matysek.

Anglia—Szkocja 8:3

W Dulwich rozegrany został międzypaństwowy mecz piłkarski amatorów Anglii i Szkocji, zakończony zwycięstwem Anglii w stounku 8:3.

Mistrzostwa koszykówki klasy B.

W dalszym ciągu zawodów o mistrzostwo kl. B w koszykówce męskiej uzyskano następujące wyniki:

SKS — KPW 22:12 (11:4).
Makkabi — Jutrznia 40:10.
Union-Touring — Hakoah 27:9 (10:6).

Rezerwa UT pokonana w Pabianicach

W Pabianicach odbył sie na boisku Sokoła mecz piłkarski o mistrzostwo łódzkiej A klasy między UT Ib a miejscowym Sokołem. Mecz zakończył się zwycięstwem Sokoła w stosunku 4:1 (1:0).

Gospodarze lepiej umieli sie przystosować do oślizgłego boiska, byli szybsi i bardziej obrotni. Sędziował p. Andrzejak.

Walne zebranie dziennikarzy sportowych

Doroczne walne zgromadzenie Zw. Dziennikarzy Sportowych Oddziału łódzkiego odbędzie się w dniu 15 kwietnia r. bież.

Miejsce oraz porządek dzienny walnego zebrania podane będa członkom Zw. w komunikacie.

Z różnych dziedzin

W Warszawie w biegu na 3.5 klm. zwycięstwo odniósł Janiszewski. Znany długodystansowiec Marynowski zajął dopiero 23-cie miejsce.

W Zakopanem w zawodach narciarskich pierwsze miejsce w kom. alpejskiej zajął Mięsacz (Wisła) przed Szindlerem i K. Zającem. Tytuł mistrza w kombinacji i slalomie zdobył Szindler przed Lipowskim. W slalomie pań startowała jedynie łodzianka Bornetówna.

W Radomiu w towarzyskim meczu bokserskim Fort-Bema z Warszawy pokonał Broń (Radom) 11:5. M. in. Łuka znokautował w I-ej rundzie Michalskiego.

Z ruchu wydawniczego

„Polska i Polacy w cywilizacji świata"

W czasie, kiedy zagadnienie kolonialne wysuwa się na czoło problemów międzynarodowych, polityka Polska wysunęła hasło zdobycia dla Polski własnych terenów emigracyjnych i surowcowych.

A że mamy do kolonii prawa, stwierdzają ci wszyscy Polacy, którzy są rozsiani po całym świecie, którzy mieszkają między wszystkimi narodami świata, którzy jako podróżnicy, uczeni, inżynierowie, wojskowi, osadnicy i robotnicy wnosili pierwiastek cywilizacyjny do innych społeczeństw, nierzadko byli odkrywcami nowych ziem i jedynymi krzewicielami kultury.

Po każdym powstaniu tysiące najdzielniejszych synów Polski szło na wygnanie, szło na ciężką pracę wśród obcych. W pierwszym rzędzie nie brakowało Polaków tam, gdzie toczyła się walka o wolność. Znane są wszystkim bohaterskie zmagania legionów polskich za czasów Napoleona. Ile wylane zostało krwi Polaków we Włoszech, w Austrii, w Hiszpanii, w Egipcie?...

Ale nie tylko w walkach było nas bardzo wielu. Także i tam, gdzie wznoszono cywilizacyjne i gospodarcze zręby bytu narodów i krajów.

Znajomość tych spraw w społeczeństwie jest jeszcze zbyt słaba, dlatego dobrze się stało, że właśnie w obecnej chwili Główna Księgarnia Wojskowa w Warszawie przystąpiła do wydawania słownika encyklopedycznego p. t. „Polska i Polacy w cywilizacjach świata" pod redakcją Władysława Pobóg-Malinowskiego, i przy współpracy wybitnych uczonych.

Jak widać z 4-ch zeszytów I tomu, które już się ukazały na półkach księgarskich, encyklopedia ta da po raz pierwszy możliwie całkowite zobrazowanie roli Polaków w życiu innych narodów we wszystkich częściach świata.

Na marginesie pojawienia się tego pożytecznego wydawnictwa, należałoby wyrazić życzenie, by streszczenie „Polski i Polaków w cywilizacjach świata" z uwypukleniem wszystkich ważniejszych momentów, ukazało się we wszystkich językach, dominujących na świecie. W dzisiejszych czasach rozgrywki o kolonie, warto przypomnieć nie tylko Polakom, jaką rolę spełniali na świecie, ale tak samo innym narodom, co mają do zawdzięczenia Polakom.

Przy podziale kolonii żądania Polski muszą być przede wszystkim uwzględnione.

Al. Krzynowek.

Kronika szachowa

TURNIEJ W KEMERI. FLOHR, STAHLBERG I SZABO — NAJPOWAŻNIEJSZYMI KANDYDATAMI DO 1-EJ NAGRODY.

W ubiegłym tygodniu rozpoczął się w zdrojowisku łotewskim Kemeri większy międzynarodowy turniej szachowy z udziałem kilku wybitnych mistrzów europejskich. Pełna lista uczestników brzmi:

Flohr (Czechosl.), Bogolubow (Niemcy), Boek (Finlandia), Mikkenas (Litwa), Stahlberg (Szwecja), Szabo (Węgry), Petrows, Apsenieks, Ozols, Feigins Koblens, dr. Hasenfuss i jeszcze 4 innych mniej znanych łotewskich szachistów. W turnieju mieli ponadto jeszcze wziąć udział Eliskases i Keres, obaj jednak w ostatniej chwili wycofali się, tłumacząc się przemęczeniem. Podajemy najciekawsze dotychczasowe wyniki: W 1 rundzie Stahlberg w ładnym pozycyjnym stylu wygrał z olimpijczykiem łotewskim Apsenieksem, Flohr pokonał Dreiberga, Szabo — dr. Hasenfussa, Mikkenas — Bazruczko, a Bogolubow, który miał w pewnym momencie 3 pionki więcej, w końcu zremisował z mistrzem Łotwy — Petrowem.

W 2 rundzie Szabo łatwo sobie poradził z Bezruczko, Feigins urwał pół punkta championowi „państw północnych" Stahlbergowi, Apsenieks wygrał z Meinogailisem, partie: Petrow—Boek, Bogolubow — Solmanis i Flohr — Ozols zakończyły sią nierozegraną.

W 3 rundzie Szabo pewnie zwyciężył mistrza Litwy Mikkenasa, Stahlberg rozgromił dr. Hassenfussa, Bogolubow zremisował 3-cią z rzędu partię — tym razem z Apsenieksem, a Flohr po zaciętej walce wygrał z Petrowem.

W 4 rundzie Szabo pokonał Koblensa, Stahlberg — Bezruczko, Dreiberg niespodziewanie wygrał z Petrowem, Flohr zaś zremisował z Ozolsem. Po 4 rundach prowadzi w tabeli Szabo (Węgry) z 4 p. przed Stahlbergem (Szwecja) — 3,5 p., Flohrem (Czech.) — 3 p., Mikkenasem (Litwa), Boekem (Finl.) — po 2,5 p. i t. d. Zwraca uwagę słaby start Bogolubowa w latach 1929—34 najgroźniejszego rywala mistrza świata Aliechina i Petrowa, typowanego na pretendenta do 1-ej nagrody.

ELISKASES — BOGOLUBOW 11,5:8,5.

Rozgrywany od 6 tygodni mecz Bogolubow — Eliskases o tytuł mistrza Niemiec zakończył się spodziewanym zwycięstwem Eliskasesa, który wygrał 6 partii, 3 przegrał i 11 — zremisował. Warto podkreślić, że Eliskases przed kilku latami dwukrotnie pokonał arcymistrza Spielmanna (wówczas stawką było mistrzostwo Austrii), a w r. ub. odznaczył się na treningu w Norwegii, zdobywając 1 nagrodę przed Keresem, b. mistrzem świata dr. Euwem i inn. Obecny sukces wysuwa 26-letniego Eliskasesa do rzędu czołowych szachistów świata.

Pracujesz, zarabiasz — podziel się z bezrobotnym

Debiut Polonii karwińskiej w lidze śląskiej

W dniu wczorajszym drużyna piłkarska Polonii z Karwiny zadebiutowała w rozgrywkach Ligi śląskiej.

Polonia karwińska rozegrała mecz ze „Śląskiem" ulegając mu 3:6. W innych meczach o mistrzostwo Ligi śląskiej Naprzód (Lipiny) pokonał Dąb 4:1, PKS pokonał Ligociankę 4:1, zaś Czarni pokonali KS Chorzów 3:1.

Poza tym w innych meczach piłkarskich w kraju w Czeladzi ligowy AKS pokonał Czeladzki KS 16:1. w Krakowie Cracovia pokonała Krowodrze 9:1, w Warszawie Gwiazda pokonała Skrę 5:2 i CWS Czechowice 3:2. W Radomiu ligowa Garbarnia pokonała Broń (Radom) 4:2 (2:1) i w Starachowicach ligowa Warszawianka pokonała miejscowy SKS 3:1.

Maciaszczyk nie jedzie do Poznania

Z pośród wyznaczonych biegaczy łódzkich na drugi przedolimpijski obóz, który rozpoczyna się w Poznaniu w nadchodzący poniedziałek dnia 13-go b. m. i potrwa do 25 marca, Maciaszczyk W. (Sokół) nie weźmie w nim udziału. Maciaszczyk nie może uzyskać urlopu z pracy i musiał zrezygnować z wyjazdu do Poznania, o czym zawiadomił władze ŁOZLA.

DZWIĘKOWY KINO-TEATR

URANIA

Cegielniana 2
Tel. 107-34.

Dziś uroczysta premiera arcyfilmu w języku żyd. prod. polskiej

„A BRIWEŁE DER MAMEN"

(LIST DO MATKI)

W rolach głów. LUCY i MISCHA GERMAN, **Edward Sternbach, Bożyk** i in.

Muzyka: Abracham Elsztein (twórca „Idł mitn fidł"). Reżyseria: Leon Tristman i Józef Green.
Teksty: S. M. Neuman. Pomoc reż. S. Grynberg.—Początek seansów o godz. 4 po poł.



CZOŁOWE miejsce na całym ŚWIECIE zajmuje

SKRÓCONA KSIĘGOWOŚĆ SZWAJCARSKA

która zaoszczędza 70 proc. pracy i czasu.
Pisze się tylko jeden raz, a otrzymuje się co dzień bilans.
Wszystkie księgi odpadają, przenoszeń niema!
Każdy błąd odrazu jest wykazany.

Księgowość robocizny metodą przebitkową.
Zaprowadzam też inne systemy księgowości.
Sporządam bilanse.
Kontroluję księgi handlowe.

O. R. Pfeiffer
Łódź, Kopernika 57.
Tel. 166-83.

Dr. Różaner
Specjalista chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych
Narutowicza 9, tel. 128-98.
Przyjmuje od 9—1 i od 5—9 w.

DR MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
ul. Nawrót 7
Tel. 164-21
godz. przyjęć od 5—8.

GRAND-KINO
Począt. 4, 6, 8 i 10

Dziś arcy-premiera

film wg. powieści Gabrieli Zapolskiej



Dramat tragicznej miłości, któ ry wstrząśnie sumieniem wszystkich.
W rolach głównych: czołowe gwiazdy polskiego ekranu
ST. ENGELÓWNA — I. BENITA — ST. WYSOCKA — B. SAMBORSKI — M. CYBULSKI — ST. SIELAŃSKI — J. WOSKOWSKI
Passe-portout, bilety ulgowe i bezpłatne bezwzględnie nie ważne.

„FOTOPLASTIKON"
ul. Moniuszki 2
wyświetla dziś i dni następnych przepiękny program p. n.
NAD PIĘKNYM, MODRYM DUNAJEM
Wstęp 25 gr., dla młodz. szkoln. 15 gr.
„Fotoplastikon" czynny jest od godz. 9 rano do godz. 11 wiecz.

Matki! zapisujcie swe niemowlęta do KROPLI MLEKA

LEKARZ - DENTYSTA
B. Nusbaumowa
PRZEPROWADZIŁA SIĘ na ul. Gdańską 12
tel. 121-23.

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie pokoi. Czyszczenie szyb. PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-..
Ceny konkurencyjne.

SZYJĘ WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich.
Przyjmuję również wszelkie reperacje
ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.

RUTYNOWANA NAUCZYCIELKA MUZYKI UDZIELA LEKCYJ GRY FORTEPIANOWEJ (moskiewskie konserwatorium) oraz francuskiego po dłuższym pobycie w Paryżu
G. HURWICZ-SZTYLLEROWA
Aleje 1-go Maja 9

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

UMEBLOWANY pokój do odnajęcia od dn. 1 kwietnia. Wiadomość: P. O. ... 20, m. 8, front II piętro, od godz. 9...

NIE załączać znaczków. Nowe życie, dobrobyt osiągniesz nadsyłając datę urodzenia. Adresować: Studio „P..." Kraków, Tomasza, skrytka 652.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Glück, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki" — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama" — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Łosiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.
WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej. Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 66